Nr. 229. **Sobota, 8 Października 1892.** **Rok 82**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświąteczuych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.— Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innch państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni ze dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

„Tygodnik Ilustrowany“ dla prenumeratorów „Gazety Lwowskiej“ kosztuje we Lwowie rocznie 10 zł., półrocznie 5 zł., kwartalnie 2 zł. 50 ct., miesięcznie 84 ct., Na prowincyi: rocznie 12 zł. 60 ct., półrocznie 6 zł. 30 ct., kwartalnie 3 zł. 15 ct., miesięcznie 1 zł. 5 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

P. Minister sprawiedliwości zezwolił Justynowi Bogusławskiemu w Cieszanowie, na własną jego prośbę przenieść się do Gródka, i zamianował sędziami powiatowymi: adjunkta sądowego Artura Aulicha we Lwowie, dla Radziechowa, adjunkta sądowego Karola Ludwika Kaweckiego w Samborze, dla Cieszanowa i adjunkta sądu powiatowego Karola d'Abancourt w Bolechowie, dla Żurawna.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł zastępcę prokuratora państwa, dr. Franciszka Mandybura w Tarnopolu, do Przemyśla, i zamianował adjunktów sądowych: Fryderyka Körber-Körberau i Jana Garlickiego, zastępcami prokuratora, obu dla Tarnopola.

Obwieszczenie.

Z powodu groźnego szerzenia się zarazy pyskowo-racicowej w powiatach: śniatyńskim, kołomyjskim, stanisławowskim i turczańskim i celem powstrzymania dalszego szerzenia się tej zarazy, oraz zawleczenia jej do innych powiatów kraju, postanawia się po myśli §§. 3, 7, 20 i 26 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z dnia 29 lutego 1880 Dz. p. p. nr. 35 i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy z dnia 12 kwietnia 1880 Dz. p. p. nr. 36, względnie 8 grudnia 1886 Dr. p. p. nr. 172, aż do odwołania co następuje:

1. Całe powiaty polityczne: śniatyński, kołomyjski, stanisławowski i turczański uznaje się za zapowietrzoną przestrzeń kraju i zabrania się wprowadzać i wyprowadzać z tych powiatów zwierząt racicowych, tudzież odbywania targów i jarmarków na te zwierzęta. W celach aprowizacyi udzielać będą właściwe c. k. starostwa pozwolenia na wprowadzanie do tych powiatów lub wyprowadzanie z nich zwierząt przeznaczonych na natychmiastową rzeź do większych miejsc konsumcyi w kraju, jeżeli pochodzić będą z miejscowości niezapowietrzonych i nie będą przechodziły przez miejsca zapowietrzone kraju.

Wywóz tych zwierząt po za granicę kraju i wywóz świń do zakładu obserwacyjnego w Białej jest bezwarunkowo wzbroniony.

2. zabrania się ładować i wyładowywać zwierzęta racicowe, z wyjątkiem dla celów aprowizacyi, pod warunkami sub 1 określonemi, na stacyach kolejowych, położonych w powiatach: śniatyńskim, kołomyjskim i stanisławowskim.

3 Przekroczenia powyższych zarządzeń karane będą według ustawy z dnia 24 maja 1882 Dz. u. p. nr. 51.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 października

Gdy w dniu 28 września r. 1864 zgromadzeni w St. Martinshall w Londynie reprezentanci socyalistów rozmaitych narodowości zawiązywali znane pod nazwą „internacyonału“ kosmopolityczne stowarzyszenie robotników, — tymi, którzy wtedy w żądaniach swoich posuwali się dalej, którzy parli do bardziej radykalnych kroków, byli Anglicy i Niemcy z Karolem Marxem na czele, partyę zaś bardziej umiarkowaną stanowili socyaliści francuscy. Od tego czasu zaszło niezawodnie wiele ważnych wypadków dla idei kosmopolityzmu: stary „internacyonał“ rozpadał się zwolna, aż kongres w Genewie z r. 1877 stwierdził zupełne rozbicie się tego związku, a podejmowane później próby odbudowania go, nie osiągnęły pożądanego skutku. Z tem wszystkiem jednak idea internacyonalnej asocyacyi robotników nie wygasła jeszcze, dzisiaj atoli tymi, którzyby radzi byli, aby płomień tej idei objął świat cały, nie są już socyaliści niemieccy ani angielscy: pomieniali się z nimi o role.... Francuzi. Dwa wielkie kongresy robotnicze, które odbywały się niemal tuż po sobie w ostatnich czasach, kongresy w Glasgowie i Marsylii, żywym są tego dowodem. W dziwnie charakterystyczny sposób wystąpiła tu różnica pomiędzy dążnościami robotników angielskich a francuskich, w dziwnie charakterystyczny sposób zarysowało się tu, jak pracowite usposobienie i zdrowy rozsądek robotników angielskich kazały się im wnet pozbyć kosmopolitycznych iluzyj i niepotrzebnych sentymentów, podczas gdy fantazye — że już inaczej tego nie nazwiemy — socyalistów francuskich, im teraz przypięły ikaryjskie skrzydła internacyonalizmu. Na obu kongresach poruszano sprawy, tyczące się losu robotników, sprawy — co więcej — nieraz zupełnie te same, lecz jakżeż inaczej traktowano je w Glasgowie a jak w Marsylii!

Przedewszystkiem sprawa „internacyonału“. Anglicy w ogóle, a już członkowie *Trades-Unions* w szczególności, nie wierzą dzisiaj w międzynarodowe braterstwo ekonomiczne, w międzynarodowe kongresy i skuteczność ich postanowień. Co więcej, na kongresie reprezentantów angielskich Tradesunii w Glasgowie, przewodniczący kongresu p. Hodge dowodził, że w Anglii daje się odczuwać nieodzowna potrzeba ustawy przeciw immigracyi obcych robotników do Wielkiej Brytanii. „Trzeba zamknąć drzwi przed tym napływem cudzoziemskich nędzarzy. Ci ludzie, wypędzani z ich własnych krajów lub z jakichkolwiek bądź powodów zmuszeni do ucieczki, chronią się do nas i przyjmują robotę za jakąbądź cenę choćby najnędzniejszą. W ten sposób krawiectwo, zwłaszcza w wielkich naszych miastach zostało zupełnie zrujnowane“. — Gdy tak mówiono w Glasgowie, w Marsylii tymczasem widmo „internacyonału“, wywoływane przez rozmaitych Liebknechtów, Ławrowów, Wierę Zazulicz i t. p. snuło się przez cały ciąg obrad a wyraz swój znalazło w ostatniej uchwale kongresu, by wszyscy robotnicy całego świata obchodzili dzień 1 maja uroczyście!

Podobnie jak w tej sprawie, uwidoczniły się powyższe różnice i w kwestyi tra-

Listy z Ameryki.

VI.

Chicago 5 września 1892.

Jestem nareszcie we środku Ameryki, — w jednem z najpotężniejszych miast całej kuli ziemskiej. O moje stopy uderzają fale zielonego Michiganu, a moje zmysły nie mogą się przyzwyczaić do tego gwaru, ruchu, dymu, kurzawy, które mię zewsząd otaczają. Nie potrzeba być wielkim ekonomistą, — aby przewidzieć, że Chicago będzie wkrótce największem miastem i stolicą całego Nowego Świata. Jego wzrost jest fenomenalny, — zeszłego roku podczas mej bytności otrzymałem urzędowy wykaz z r. 1890, podług którego ludność Chicaga wynosiła 1,100.000 mieszkańców, z końcem roku zeszłego postąpiła ona na 1,200.000, — a obecnie mówią najpoważniejsi i najbardziej kompetentni ludzie o $1^1/_2$ milionie.

Europejczyk gubi się literalnie w tym olbrzymie, bo chociaż widział u siebie jeszcze większe miasta, co się tyczy ludności, to nie widział jednakże tych bajecznych rozmiarów amerykańskiej stolicy prerjów i wielkich jezior. Długość Chicago z północy na południe wynosi $24^1/_2$ mil (mila angielska = 1856 *m*), zważ dobrze łaskawy czytelniku, że to jest przestrzeń ze Lwowa poza Mikołajów, — szerokość z zachodu na wschód $14^1/_2$ mili, — do tego wyobraź sobie tysiące fabryk, napełniających całe miasto dymem i pyłem węglowym, — tysiące kolei i tramwajów elektrycznych, sznurowych i konnych, kamienice o 20 piętrach, — krocie ludzi pędzących w swych interesach, — zgiełk, krzyk, wrzawę, — a z tego chaosu wyłoni ci się jakie takie pojęcie o Chicago.

Gdzież tu zacząć opis tego olbrzyma? Gdybym chciał jak anatom rozbierać część za częścią i układać z tego całość lub też na podstawie dat statystycznych wyliczać ulice i gmachy, — to posnęlibyśmy oboje, ja pisząc, a ty czytając łaskawy czytelniku. Pozwól mi więc, abym swym zwyczajem wprowadził nieco życia do tego opisu, — będziesz mi towarzyszył na każdym kroku, przeżyjesz ze mną dzień po dniu, podzielisz się wrażeniami i z tych drobnych szczegółów otrzymasz lepszy obraz całości, aniżeli z uczonego opisu.

Lecz o słaba ludzka przyrodo! Jakżeż tu pisać, — gdy mi ręka drży, — gdy serce niespokojnie kołace! Wszakżeż przed kilku dniami t. j. 2 b. m. przeczytałem w tutejszych dziennikach podmorskie depesze o hiobowej treści: „We Lwowie stolicy Galicyi, straszna cholera, mnóstwo umiera, jeszcze więcej choruje“. (Dobre informacye amerykańskie! *Przyp. Red.*).

A więc we Lwowie panuje ta nieszczęsna plaga ludzkości, we Lwowie, gdzie zostawiłem tyle drogich memu sercu osób, których los niepokoi mnie każdej chwili. Niech nikt nie sądzi, że potęgą swego ducha jest w stanie wznieść się ponad padół codziennego życia, — człowiek przedewszystkiem jest człowiekiem i powinien nim być. Powinien jak słusznie powiada Prometeusz Göthego cierpieć i płakać, cieszyć się i używać, gdyż inaczej nie będzie człowiekiem, tylko potworem.

Więc nie bierz mi za złe łaskawa czytelniczko, że z powodu niepokoju jaki mnie ogarnia nie znajdziesz w obecnem mem liście tego, co uważasz za nieposlednią zaletę mego pióra, mianowicie humoru, — gdyż sytuacya zanadto poważna.

* * *

Poranne słońce oświeca rozległe stepy, na które spoglądam z okien wozu kolejowego. Stepy?... może niestosowny wyraz. To co widzę było stepem przed kilku dziesiątkami lat, ale nim nie jest więcej, — bo z pojęciem stepu łączy się samotna bezludna przyroda, zdala od gwaru światowego. A tu dokoła dymią się niezliczone fabryki, które łączą się tu i owdzie w miasteczka, — pędzą z turkotem pociągi po licznych drogach żelaznych, zmierzających wszystkie ku jednemu miejscu, — ku temu światowładnemu zakątkowi na południowo-zachodniem wybrzeżu Michiganu.

Co chwila zdaje się nam, że już dojeżdżamy do Chicago, — bo od czasu do czasu otacza nas cały las kominów, — całe morze dymu i kurzawy, — lecz za chwilę ukaże się znów prerya okuta w żelazne tory kolejowe. Ileż tu tych torów jest! — to jakiś nierozwikłany węzeł gordyjski, niemogę pojąć jakim cudem pociąg swą drogę znajdzie. Lecz cóż to za przepych?

Z mgły i dymu wynurza się jak gdyby jakieś miasto zaczarowane, lśniące w promieniach porannego słońca. Wszakżeż znam Chicago, i wiem dokładnie, że to miasto nie imponuje bynajmniej z żadnej strony wjazdowej przepychem architektury lub pięknością budynków. Lecz w jednej chwili znajduję klucz do rozwiązania zagadki. Przecież kolej „Michigan central“ prowadzi po pod sam Jacksonpark, a więc pod plac wystawy. To co podziwiam jest ta nadzwyczajna „The Columbian World Exposition“ a raczej jak tu nazywają „Fair“, światowa wystawa, która za kilka miesięcy doczeka się otwarcia, jeżeli tylko cholera nie przeszkodzi. Cóż to za okazałość, cóż to za przepych, jak to wszystko lśni w promieniach słońca; zdaje się, że bogata Ameryka wysypała tu wszystkie swoje kruszce szlachetne, swoje drogie kamienie i to w architektonicznie szlachetny sposób, aby tylko olśnić przybysza z za oceanu. Tu i owdzie gmachy jeszcze nie skończone, więc tysiące ludzi uwijają się jak mrówki a raczej komary wysoko w powietrzu, setki pociągów pędzą po improwizowanych torach, setki maszyn pomagają robotnikom w pracy.

Liczne nawoływania dochodzące mych uszu dowodzą mi, że bardzo znaczna część robotników jest polskiej narodowości. I rzeczywiście, Chicago jest drugiem polskiem miastem na kuli ziemskiej, bo liczy z pewnością około a może i przeszło 100.000 polskich mieszkańców. Jestto stolica amerykańskiej Polonii, główna siedziba inteligencyi pomiędzy naszymi wychodźcami. Już w pierwszej chwili mego przybycia do miasta mógłem się o tem naocznie przekonać, — bo kiedy pociąg przepędziwszy od placu wystawy kilka mil nad jeziorem, zatrzymał się wreszcie na dworcu kolei Michigan Central, znalazłem się od razu w licznem gronie najwybitniejszych tutejszych osobistości polskiej kolonii, — które mi zgotowały serdeczne i prawdziwie rozczulające przyjęcie.

Więc przedewszystkiem redaktorowie i współpracownicy wszystkich tutejszych pism polskich (z wyjątkiem 2 socyalistycznych) pod wodzą p. W. Smulskiego, wydawcy i właściciela *Gazety Katolickiej* i nestora tutejszego dziennikarstwa, — cały rząd Związku narodowego *in corpore*, pod wodzą prezesa, p. Sotałeckiego, członkowie Zjednoczenia rzymsko-katolickiego (rząd tegoż ma swoją siedzibę gdzieindziej), i mnóstwo najwybitniejszych osobistości.

Okazały orszak, składający się z 10 powozów, zwracał na siebie uwagę przechodniów, — sądzono, że to zapewne demonstracya, na rzecz której tutejszej partyi politycznej, — gdyż walka wyborcza w całej pełni. Pojechaliśmy od razu do najgłówniejszej kolonii polskiej w zachodnio-północnej części miasta, tak zwanego: Stanisławowa (od kościoła św. Stanisława), w okolicy Milwaukee Avenue i Noble Street, — gdzie zacny p. Smulski ofiarował mi w swej willi gościnę. Cały dom zapełnił się w okamgnieniu przedstawicielami tutejszej inteligencyi polskiej, która pospieszyła tłumnie, aby uściskać dłoń gościa z za Oceanu, i dowiedzieć się od niego o nowinach z kraju. Zaszczycił mnie swą wizytą ks. Wincenty Barzyński, Zmartwychwstaniec i proboszcz od św. Stanisława, największej parafii polskiej na całej kuli ziemskiej, jak sądzę, gdyż liczącej około 40.000 parafian.

Wesoło więc i gwarnie upłynął nam dzień, bo dopiero około 4 godziny po południu wstaliśmy od puharów, ażeby się przejechać po sąsiednich częściach miasta.

Część polska — jest, jak wszędzie w Ameryce — drewniana i uboga, lecz nie dziw, bo nasi rodacy są tu zakrótko jeszcze, aby już mogli byli dorobić się marmurowych pałaców, — kiedyś przyjdzie niewątpliwie i do tego, — na razie trzeba podziwiać tych ludzi, którzy pracując przeważnie jako wyrobnicy, potrafią tyle złożyć, że wznoszą wspaniałe kościoły i szkoły, a sobie budują drewniane domki. Wszędzie, gdzie spojrzysz, polskie napisy, — polskie apteki i sklepy, mnóstwo polskiej dziatwy uwija się po ulicach.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Prof. Dr. Emil Dunikowski.

ktowania t. zw. ośmiogodzinnego dnia pracy. Francuzi podnieśli ją i uchwalili z wielkim szumem teoretycznych deklamacyj, dowodzących tylko zupełnego lekceważenia, lub zupełnej nieznajomości najprostszych praw ekonomicznych. Uchwalono ją także i w Glasgowie, a uchwalono mianowicie w ten sposób, że sprawa ośmiogodzinnego dnia pracy załatwiona ma być w drodze ustawodawczej. Prócz jednak tego, iż wniosek powzięty przez kongres reprezentantów angielskich Trades-unii, wolny jest zupełnie od charakteru natarczywości, prócz tego opatrzono go dodatkiem, który dorzucony do powyższej uchwały, zmienia jej znaczenie. Oto nawet w tym razie, gdyby państwo wprowadziło ośmiogodzinny dzień pracy w drodze ustawodawczej, nawet wtedy te związki, które sobie nie życzą takiej innowacyi, mają być wolne od wszelkiego przymusu.

Lecz i na tem nie koniec. Zaznaczone u wstępu różnice pomiędzy socyalistami angielskimi a francuskimi, może najwyraźniej występują w kwestyi, która dla społeczeństwa ma najżywotniejsze znaczenie: w stosunku robotników do pracodawców. Gdy socyaliści francuscy pełni są nienawiści do tych, którzy dają im sposobność do pracy, gdy radziby — z czem wcale się nie taili na kongresie w Marsylii — w jednej chwili wywrócić obecny ustrój społeczny i po nowych ruinach i nowych krwawych zamachach dojść do spełnienia egoistycznych swych celów: to przeciwnie na kongresie w Glasgowie odzywały się nieustannie głosy: nagłe rewolucye prowadzą do nadużyć, a tego my, robotnicy angielscy, nie chcemy wcale; my chcielibyśmy tylko przyspieszyć udział nasz w postępie! Najpiękniej zaś już i najwyraźniej wypowiedział to p. Hodge w swojej mowie: „W naszych usiłowaniach posunięcia naprzód wielkiej sprawy pracy, niech zamiary nasze będą czyste, bądźmy szczerzy i miłujmy prawdę w słowach naszych, niech honor i uczciwość kieruje nami, niech wszelkie działanie nasze będzie owocem miłości prawa, sprawiedliwości i prawości. Tylko przejęci temi cnotami, kierowani sprawiedliwemi zasadami, posuniemy się naprzód!"

Zaprawdę! słowa te mogliby wypisać na swoim sztandarze socyaliści wszystkich krajów. Jakkolwiek nie uwolniłyby i nie ustrzegły i one ich zupełnie od błędów, to przecież słynna maxyma Bacona mówi: *Citius ex errore quam ex confusione emergitur veritas!* Prędzej sam błąd, aniżeli mięszanina błędu z prawdą stworzy czystą Prawdę!

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

C. k. Rada szkolna krajowa uchwaliła na posiedzeniu z d. 3 październike b. r.:

1. Zatwierdzić wybory: Gustawa Hinzingera, c. k. notaryusza w Tarnobrzegu na reprezentanta Rady powiatowej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Tarnobrzegu; Pawła Waszczuka, kierownika szkoły ludowej w Hlebowicach wielkich, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Bóbrce, i Franciszka Irautha, nauczyciela szkoły ludowej męskiej w Złoczowie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie.

2. Zorganizować szkołę ludową w Turzy, powiatu Kolbuszowa od 1 września 1895.

3. Przekształcić szkoły ludowe: 2 klasową żeńską w Jaworznie, powiatu Chrzanów, na cztero-klasową od 1 września 1893; szkołę w Germakówce, powiatu Borszczów, na dwu-klasową, od 1 lutego 1893, i dwuklasową w Bilce szlacheckiej, powiatu Lwów, na trzy-klasową, od 1 lutego 1893.

4. Zamianować zastępcami nauczycieli w gimnazyach: X. Franciszka Łysakowskiego w Jaśle; Franciszka Barańskiego w Bochni i Jana Niemcowa w Buczaczu.

5. Zamianować nauczycielami szkół ludowych: Olgę Eugenię Karpińską w Słobódce Struszowskiej; Grzegorza Kaczaka w Załawiu; Karola Zalasińskiego w Zalesiu; Antoniego Zubrzyckiego kierującym nauczycielem w Zadniszówce; Henryka Gołębiowskiego nauczycielem w Zboiskach; Jana Senika starszym nauczycielem w Szczercu; Bolesława Jasińskiego kierującym nauczycielem w Mędrzechowie; Stanisława Sochackiego starszym nauczycielem w Skale; Stefana Wojciechowskiego kierującym nauczycielem w Bilczu; Jakóba Ulwańskiego nauczycielem w Laszkach Królewskich; Henryka Jougana kierującym nauczycielem w Skale; Tytusa Majeranowskiego kierującym nauczycielem w Skwarzawie; Teodora Szypułę starszym nauczycielem szkoły męskiej w Tarnowie na Strusinie; Malwinę Ścisławskę kierującą nauczycielką szkoły żeńskiej w Tarnowie na Grabówce; Helenę Hollenderowę starszą nauczycielką tejże szkoły; Zofię Wojciechowską, kierującą nauczycielką szkoły żeńskiej w Tarnowie obok katedry; Maryę Bednarską i Joannę Chodacką starszemi nauczycielkami a Helenę Kumerównę młodszą nauczycielką tejże szkoły. Józefa Dąbrowskiego kierującym nauczycielem w Sołonce wielkiej; Józefa Mayerlinga kierującym nauczycielem w Kontach; Mikołaja Kowalca kierującym nauczecielem w Zaszkowie; Józefa Witoszyńskiego kierującym nauczycielem w Porsznej; Mikołaja Petrowa kierującym w Gajach i Wilhelma Hawla kierującym w Lacku.

6. Zatwierdzić w zawodzie nauczycielskim: Ignacego Dulębowskiego w gimnazyum w Nowym Sączu; Władysława Zagórskiego w IV gimnazyum we Lwowie i Józefa Pizło w gimnazyum w Rzeszowie.

7. Przyznać dodatki pięcioletnie: dr. Tadeuszowi Mandyburowi, profesorowi gimnazyum akademickiego we Lwowie, pierwszy dodatek; profesorowi Janowi Krawczykowi w II gimnazyum we Lwowie, drugi dodatek; ks. kat. Izydorowi Jezierskiemu w gimnazyum w Złoczowie drugi dodatek; ks. profesorowi Janowi Krupińskiemu w szkole realnej w Krakowie pierwszy dodatek i dyrektorowi seminaryum nauczycielskiego w Samborze Józefowi Kerekjarcie pierwszy dodatek pięcioletni.

8. Aprobować książkę: Wypisy polskie dla II klasy gimnazyalnej. Wydanie szóste 1892". Wydawnictwo książek szkolnych Zakładu nar. im. Ossolińskich. Cena 1 zł. w. a.

Delegacye.

Peszt, 5 października.

W kołach delegacyjnych, jak zapewniają, podniesiono myśl, czy ze względu na wzmagające się tutaj z dniem każdym niebezpieczeństwo cholery nie byłoby rzeczą wskazaną przenieść Delegacye z Budapesztu do Wiednia. Według konstytucyi byłoby to rzeczą możliwą, albowiem Korona oznacza miejsce obrad wspólnego parlamentu.

Część delegatów austryackich korzystając z przerwy w obradach, wybrała się dzisiaj w podróż do Bośnii, celem zwiedzenia tej prowincyi i przekonania się o jej rozwoju. W Serajewie zamierzają zabawić delegaci dzień cały. Powrócą oni tutaj 12 lub 13 b. m.

Delegaci: dr. Dunajewski, St. hr. Badeni i Jaworski wyjechali dzisiaj do Wiednia.

Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej rozpoczyna jutro obrady nad budżetem wojskowym. Komisya tej Delegacyi dla spraw zagranicznych zbierze się na pierwsze posiedzenie dopiero 14 b. m. Niezawodnie P. Minister hr. Kalnoky złoży na tem posiedzeniu swój wywód o polityce zagranicznej. Członkowie opozycyi zamierzają wnieść do wspólnego Rządu kilka interpelacyj i z tego powodu należy się przygotować na ożywiony i zajmujący przebieg rozpraw.

Po procesie o oszustwa cłowe na Bukowinie.

Podany nam wczoraj w streszczeniu telegraficznem ważny komunikat *Wiener Abendpost* zamieszczamy obecnie w dosłownem brzmieniu. Dziennik ten pisze na naczelnem miejscu: „Rozprawa w cłowym procesie bukowińskim przeprowadzona przed wiedeńskim sądem przysięgłych, wywołała co do zachowania się zarządu skarbowego wobec wyszłych na jaw nadużyć na Bukowinie, szereg enucyacyj dziennikarskich, które po części i to w punktach ważnych, wymagają sprostowania. Przedewszystkiem faktem jest wprawdzie, iż do Ministerstwa skarbu już od dłuższego czasu, a mianowicie głównie od wejścia w życie podatku od wódki z roku 1888, nadchodziły doniesiesia o oszukańczych manipulacyach na Bukowinie. Te doniesienia wszakże nie pozostały, jak przedstawiono w niektórych dziennikach, nie uwzględnionemi, owszem przesyłano je dyrekcyi skarbu w Czerniowcach, z odpowiedniemi wskazówkami, celem przeprowadzenia dochodzeń i złożenia sprawozdania o osiągniętym rezultacie.

Takie postępowanie odpowiadało nietylko naturze rzeczy i organizacyi władz skarbowych, lecz musiało być w interesie służbowym dopóty przestrzeganem, dopóki nie istniały poszlaki, że pomieniona krajowa władza skarbowa sprawuje swoje urzędowanie wsposób szkodliwy dla interesów skarbu państwa. Powód do chwycenia się nadzwyczajnych zarządzeń nastręczył się wówczas dopiero, gdy w grudniu 1890 r. nadeszło do Ministerstwa skarbu z wiarogodnej strony doniesienie, które zawierało szczegóły o szkodliwych dla skarbu Państwa manipulacyach w gorzelniach bukowińskich i stało się uzasadnionem przypuszczenie, że bezskuteczność dochodzeń, zarządzonych skutkiem poprzednich doniesień, pozostaje w związku z nieprawidłowem zachowaniem się organów skarbowych.

Minister skarbu dr. Dunajewski wysłał przeto jeszcze w grudniu 1890 r. na Bukowinę pod przewodnictwem sekretarza ministeryalnego, Edmunda Bernackiego, komisyę, która uwagę swą zwróciła w pierwszym rzędzie na wskazane, jako podejrzane, gorzelnie, i na stan straży skarbowej, przyczem także dostarczyła obszernego materyału do ocenienia ciężkich nadużyć, które w ogóle ujawniły się w skarbowym zarządzie tego kraju koronnego.

Po ukończeniu powierzonego sobie zadania, powróciła komisya w drugiej połowie stycznia 1891 r. do Wiednia, tak, że minister dr. Dunajewski tylko na krótko — około 14 dni — przed swem ustąpieniem z urzędu, był w możności rozpatrzenia się w tych stosunkach.

---

13)

POD WPŁYWEM HYPNOTYZMU.

(Ciąg dalszy).

XII.

Generał znalazł Ludwika dziwnie tego wieczora usposobionym. Wymyślał na magnetyzm, wiedzę, na kobiety i religię.

— W gruncie rzeczy, rzekł kończąc dyskusyę, im więcej rozpatruję się w Plancheuille, mój generale, tem mocniej się przekonywam, że jedynie życie na wsi może przynieść zadowolenie. Widok łąk, lasów, gór, pól uprawnych, takie rozrywki jak polowanie, to rozkosz jedyna i prawdziwa. Wszystko zresztą jest kłamstwem. Mam rzeczywiście pokusę zamieszkać tutaj stale. Będę panu płacić pewną sumę na moje utrzymanie, a ponieważ Jerzy.... niebaczny!... uznał za stosowne złożyć swoje losy w ręce kobiety, będziemy żyli we dwóch z panem jak pustelnicy, nie prosząc o nic więcej bogów i ludzi, tylko żeby nas zostawili w spokoju.

Nadszedł proboszcz podczas tej rozmowy. Zasiedli we trzech do wista, który trwał do jedenastej godziny, a skoro generał odszedł do siebie, Ludwik przybierając ton poważny, prawie uroczysty, dziwnie sprzeczny z poprzednim tonem nienaturalnego ożywienia, rzekł:

— Niechaj mi ksiądz proboszcz wybaczy, że znowu go zajmę siostrą Martą, ale ponieważ jest ona opuszczoną sierotą, nie jestże ksiądz jedynym jej opiekunem? Otóż, chodzi tu w samej rzeczy o sprawy ważne dla niej, o których zamilczeć nie mogę. Powiedział mi ksiądz, że ojciec Anieli umarł? Czy zna ksiądz nazwisko tego ojca?

— Tak, odparł proboszcz. Przełożona klasztoru Urszulanek nie powiedziała mi wprawdzie otwarcie, ale dała mi do poznania, że opiekun Anieli był właściwie jej ojcem.

— Czy wymieniła jego nazwisko?

— Tak, ale nikt tutaj o tem niewie, ani sama nawet siostra Marta.

— A więc księże proboszczu, powiem księdzu nazwisko ojca siostry Marty. Powinna by się nazywać Anielą de Mérande, gdyby ojciec jej był uznał. Czy nie jestem dobrze poinformowany?... A coby ksiądz powiedział, gdybym potrafił udowodnić, ze hrabia de Mérande, zmarły bezdzietnie, zostawił testament z zapisem całego majątku córce?

— Powiedziałbym, że jesteś potrosze czarownikiem, gdyż oto prawie już rok upłynął od śmierci hrabiego de Mérande. Majątek jego dziś podzielony pomiędzy krewnych i nigdy nie znaleziono żadnego testamentu.

— A jednak, księże proboszczu, testament ten istnieje!

— Czy to jedna z twoich lunatyczek uczyniła to odkrycie? rzekł ksiądz z uśmiechem.

— Tak, odrzekł Ludwik zimno, jedna z moich — lunatyczek. Niechaj ksiądz nie myśli przypadkiem, że żartuję, nigdy w moim życiu poważniejszy nie byłem. Jutro rano pojadę do Paryża, a gdy wrócę, przywiozę z sobą majątek Anieli de Mérande. Czy rozumie ksiądz co to znaczy? Biedna, bez majątku siostra Marta wyzdrowieć nie może, ale jeżeli będzie bogata jeżeli zostanie otoczona wszelkiemi wygodami, jakie majątek dać może, będzie zdrowa. Chodzi tu o życie siostry Marty.... i o jej szczęście także. Sam ksiądz mi przecie mówił, że bieda zmusiła ją wstąpić do klasztoru.... A teraz, niech mi ksiądz życzy powodzenia w tem co przedsięwezmę.... Do widzenia!

Ksiądz wrócił do siebie, mocno zaintrygowany, nie wiedząc co myśleć. Czy to był żart, czy przechwałka?

Nazajutrz, w zamku, powiedziano mu, że Ludwik odjechał.

— Bardzo to miły człowiek, mówił generał. Nie wydaje mi się człowiekiem seryo, ale co to szkodzi? Ostatecznie, ludzie poważni są prawie zawsze nudni, a Ludwik wcale nudny nie jest.

XIII.

W miarę jak Ludwik oddalał się od Plancheuille coraz więcej pojmował trudność swojej misyi. Wynaleźć notaryusza niebosczyka hr. de Mérande, jednego ze stu notaryuszów zamieszkałych w Paryżu, byłoby łatwo; ale wypytywać go, mówić mu o małej Anieli lub o siostrze Marcie, stawało się rzeczą delikatną. Jakim pozorem usprawiedliwić swoje zajęcie się tą sprawą? a przedewszystkiem jaki dać dowód istnienia testamentu? Testament, to rzecz autentyczna, dotykalna, a nie słowo na wiatr. Skoro notaryusz zechce dowodów, jakież mu przedstawić? Aniela jedna mogła by powiedzieć w chwili jasnowidzenia, gdzie się znajduje testament jej ojca.... Aniela.... Lecz o rozpaczy!... Aniela już nie wróci! Teraz już wszystko na zawsze skończone. A więc tak, niech będzie skończone! Nie będę szukał tego testamentu. Będę czynił inne doświadczenia, znajdę inne medyum tak samo zdolne a łatwiejsze do prowadzenia niż Aniela. Dość już tych zakonnic i tych niedorzeczności!

Z tak pięknemi postanowieniami wrócił Ludwik do Paryża.

Natychmiast zabrał się do magnetyzmu. Pewna młoda kobieta, imieniem Lucyna, poddawała się dawniej bardzo chętnie podobnym doświadczeniom. Była przyjaciółką Emila D.... jednego z kolegów Ludwika. Emil wyjechał z Paryża, zostawiając Lucynę samą; Ludwik postarał się o jej adres.

Przedsięwziął kilka prób, które się powiodły, ale wnet się zniechęcił. Lucyna przedstawiała tylko zjawiska zwykłe, powszednie, hypnotyzmu, do których Ludwik czuł obecnie wstręt niewypowiedziany.

A zresztą, spostrzegł, że Lucyna odczuwać zaczyna dla niego rodzaj miłości.... To go do reszty zniechęciło. Starał się natchnąć Lucynę nienawiścią zamiast miłości, i nie udało mu się; miłość, pomimo sugestyi, pozostawała zawsze ta sama. Rozmaite wydawane rozkazy, Lucyna spełniała nie dość wiernie; wpadał wtedy w złość i mścił się na biednej kobiecie.

Pomnożył posiedzenia. Wprowadzał ją w stan katalepsyi, ekstazy, przeciągając to godzinami całemi. Studyował rozmaite fazy z podziwienia godną uwagą. Posłusznie, jak dobrze nakręcona maszyna, jak udoskonalony automat, Lucyna czyniła co kazał; ale jednem słowem Ludwik mógł obalić cały gmach, który tak pracowicie zbudował.

A myśl jego ciągle za Anielą goniła.... Co za różnica pomiędzy subtelną jasnością umysłu Anieli, a prostą, prymitywną mechanicznością Lucyny! Jeżeli jasnowidzenie istnieje — a istnieje ono, — to tylko Aniela może dać tego dowód. W jednej godzinie przy Anieli, nauczyłby się on więcej niż przez piętnaście lat z Lucyną.

Pewnego wieczora, przechodząc koło magazynu instrumentów muzycznych, zobaczył organy na sprzedaż za ośmset franków. Wszedł do sklepu, oglądnął instrument i kupił.

Od tej chwili porzucił całkiem Lucynę. Spędzał całe dni w domu, grając na organach, nie zważając na opozycyę sąsiadów, gromadząc w całem mieszkaniu stosy muzyki religijnej. Jednak, *Stabat* Rossiniego i *Ave Maria* Gounoda najczęściej, mimowolnie prawie z pod palców mu wypływały.

Bywa w rzeczach i wypadkach dziwna, czasami i straszna logika. Nieświadomi mówią o przypadkach; ale jest rzeczą prawdopodobną, że przypadków nie ma wcale. Pewnego wieczora, rzuciwszy okiem na wystawę antykwaryusza mieszkającego na tej samej ulicy, Ludwik spostrzegł broszurkę starą i podartą zatytułowaną: "Zamek Mérande. Dowiedział się z niej, że istnieje w Pikardyi, koło Abbeville, zamek tego nazwiska. Broszura była z r. 1842. Opisywała piękność tej książęcej rezydencyi, należącej do rodziny bardzo możnej, starej, szlacheckiej.

Tym razem myśli Ludwika ugruntowały się i ustaliły. Nie chodziło już o kaprys miłosny albo o doświadczenie naukowe. Chodziło o zadośćuczynienie sprawiedliwości. Aniela jest spadkobierczynią rodziny Mérande; trzeba jej oddać spadek, który jej się należy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nie potrzeba jednak dalej wyjaśniać, iż sprawozdanie komisyi nie mogło dać podstaw do ostatecznego sądu o stanie zarządu skarbowego na Bukowinie i potrzebie odpowiednich środków do jego zmienienia. Tylko w ograniczonym zakresie można było na podstawie tego sprawozdania przystąpić natychmiast i bezpośrednio do wydania stanowczych zarządzeń, mających na celu usunięcie istniejących wadliwości. Sprawozdanie komisyi stanowiło więc na razie tylko podstawę do wdrożenia śledztw karno - skarbowych, tudzież było punktem wyjścia do dalszych dochodzeń i badań, a w szczególności także co do kwestyi zmiany w posadach urzędników.

Wszakże minister skarbu, dr. Dunajewski, zarządził jeszcze co wydało się potrzebnem dla zabezpieczenia interesów skarbu na Bukowinie, i wprowadził w tok dalsze postępowanie w tej sprawie. Przeprowadzenie tego postępowania, tudzież zarządzenie potrzebnych zmian osobistych, przypadło już z natury rzeczy w udziale Ministrowi skarbu dr. Steinbachowi.

Z powyższego wynika, że dr. Dunajewski jeszcze za swojego urzędowania rozwinął wedle możności czynność, w duchu przywrócenia uporządkowanych stosunków na Bukowinie, i że przeto w szczególności nie odpowiada bynajmniej faktom, jeżeli się zwrot w administracyi skarbowej tego kraju koronnego wprowadza w jakikolwiek związek ze zmianą kierownictwa w Ministerstwie skarbu.

Cholera.

Od p. fizyka miejskiego otrzymujemy następujące „Doniesienie urzędowe": Od godziny 1 w południe dnia 6 października do dziś godzina 1 w południe nie zdarzył się we Lwowie ani jeden wypadek podejrzany.

Wykonana dzisiaj obdukcya na zwłokach Wojciecha Klinga wykazała zapalenie opon mózgowych, zapalenie płuca lewego, zapalenie pęcherza moczowego i przewlekły nieżyt żołądka. Podejrzenie cholery prawie żadne a badanie bakteryologiczne wykonana dr. Krokiewicz.

Lwów, 7 października 1892.

Dr. Pawlikowski.

Z Krakowa otrzymaliśmy do południa dnia dzisiejszego (7 b. m.) następujące wiadomości:

W ciągu dnia 6 b. m. zapadli na cholerę w Krakowie: 1) Galatówna Aniela, wyrobnica lat 20, z ulicy Szlak, 2) Kazimierz Puciński, syn wyrobnika lat 5, przy ulicy św. Wawrzyńca l. 20, 3) Matula Anna, wyrobnica, również z ulicy św. Wawrzyńca l. 20. Nikt nie umarł.

Wypuszczono ze szpitala dla cholerycznych, jako uzdrowionych:

1) Salomona Loeflera i 2) Stefanię Loeflerównę- jego córkę.

W Ludwinowie zachorował Wojcik Stanisław, wyrobnik lat 36, na cholerę.

W Niepołomicach zdarzyły się dwa wypadki podejrzane: Zachorował i umarł pewien robotnik, zajęty przy wydobywaniu szutru z Wisły, a obok mieszkająca 17-letnia dziewczyna zachorowała również wśród objawów podejrzanych. Lekarz powiatowy na miejscu zarządził badania, oraz wszelkie środki ostrożności, celem uchylenia szerzenia się epidemii.

KRONIKA

Lwów, 7 października.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły gminie Szlembark, w powiecie nowotarskim, na budowę szkoły, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Z okazyi** uroczystego obchodu dnia Imienin Najj. Pana w Złoczowie, rozdano z fundacyi ś. p. Andrzejewicza, byłego starosty złoczowskiego, między czterech inwalidów tamtejszego powiatu, kwoty po 11 zł. 55 ct. w. a.

— **JE. Marszałek krajowy,** ks. Eustachy Sanguszko wyjechał wczoraj na posiedzenie komitetu pomnika Mickiewicza do Krakowa, zkąd uda się na dni kilkanaście do Gumnisk.

— **JE. Włodzimierz hr. Dzieduszycki** wyjechał do dóbr swoich Zarzecze.

— **Poświęcenie** c. k. państw. Szkoły przemysłowej we Lwowie, odbyło się dzisiaj o godz. 10 przed południem w sposób uroczysty. Aktu poświęcenia dokonał ks. kanonik Rudolf Lewicki w obecności reprezentantów Władz szkolnych, Rady miejskiej, dyrekcyi szkoły, przełożonych cechów i licznej młodzieży tego zakładu. Obecni byli mianowicie: Wiceprezydent krajowej Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, członek Wydziału krajowego dr. Józef Wereszczyński, rektor p. Jan Franke, inspektor p. Baranowski, prezydent miasta p. Mochnacki, wiceprezydent dr. Marchwicki, wielu radnych miasta i przełożeni korporacyj rękodzielniczych.

Przy poświęceniu wygłosił ks. kanonik Rudolf Lewicki piękną przemowę do grona nauczycielskiego i zgromadzonej młodzieży. W imieniu gminy przemówił następnie p. Prezydent Mochnacki, poczem zabrał głos p. Wiceprezydent Rady szk. kraj. dr. Michał Bobrzyński i rzekł co następuje:

„Na powtarzaniu rzecz każda traci, tracą także swój urok uroczyste obchody. Od tego pospolitego zjawiska jest jednak jeden wyjątek a stanowi go uroczyste otwarcie nowej szkoły. Nie ma tu reżysera, któryby starał się o rozmaitość. Wszędzie tenże sam program, przemowy burmistrza, reprezentanta Władzy szkolnej i dyrektora szkoły, a powtarzania chyba w tym roku nie brakło. Otwieraliśmy w ten sposób gimnazyum w Podgórzu, gimnazyum ruskie w Kołomyi, seminaryum nauczycielskie w Samborze, dziś Szkołę przemysłową, poświęcimy w tych dniach nowe gmachy dla gimnazyów w Samborze i Krośnie, że nie będę wyliczał otwarcia tych szkół ludowych. A jednak rzecz ta nie nuży społeczeństwa, lecz odgłos każdej takiej uroczystości, im ich jest więcej, im szybciej następują po sobie, tem donioślejsze wywołuje echo, tem więcej potęguje wrażenie. Bo też uroczyste otwarcia szkół nie są powtarzaniem i odświeżaniem pamięci rzeczy minionych, lecz są widomym znakiem i dowodem postępu i rozwoju oświaty. Pochodnia światła rzuca się na różne punkty kraju i wszędzie nowe wywołuje życie.

Historya naszego kraju zapisze też ten rok bieżący, w którym tyle i takich otwieramy zakładów, zapisze dla wiecznej pamięci ofiarność gmin, szczerą chęć Rządu, dojrzałość społeczeństwa, które tak skrzętnie umie wyzyskać dane warunki, łaskę Monarchy, który te warunki nam najmiłościwiej stworzył.

Uroczystość dzisiejsza ma jednak nadto swoje szczególne znaczenie. Nie otwieramy tu jednej więcej z pośród szkół takich, które w kraju mają już wyrobiony typ i ustaloną tradycyę, lecz otwieramy pierwszą w Galicyi Szkołę przemysłową niższą, robimy próbę, o której przyszłość i rozwój było można mieć pewne obawy.

Szkolnictwo przemysłowe w Galicyi mimo wielkiej ofiarności gmin, kraju i rządu, mimo współdziałania wielu ludzi dobrej woli, nie wyszło jeszcze po za epokę pierwszych usiłowań Niektóre próby nie wypadły pomyślnie. W ustawie z r. 1885 zamierzył Sejm przekształcić szkoły wydziałowe na szkoły z praktycznym przemysłowym kierunkiem. Wielkie do tego przywiązywano nadzieje. Zawiodły one jednak, czy dla tego, że nowa organizacya tych szkół nie liczyła się dość z danymi warunkami, nie miała specyalnie wykształconych nauczycieli i potrzebnych książek, czy też jeszcze więcej dla tego, że szkoły te zaczęto zakładać po małych miastach, których stan rzemieślniczy nie stanął jeszcze na tym poziomie, ażeby doniosłość ogólnego wykształcenia dla rzemiosła należycie zrozumiał.

Lepiej nieco powodzi się szkołom przemysłowym wieczornym, uzupełniającym, których liczba z każdym rokiem rośnie, ale i one walczyć jeszcze muszą ze stosunkami miejscowymi i nie doczekały się ze sfer rzemieślniczych skutecznego poparcia. Nie wszyscy majstrowie pilnują swoich terminatorów, ażeby na tę naukę uczęszczali pilnie i regularnie a niejednokrotnie sami sprzeciwiają się energiczne przeprowadzeniu przymusu frekwencyi, bez którego szkoła taka nie może spełnić swojego zadania. Szkoły i warstaty fachowe są niewątpliwie na dobrej drodze, dotychczas jednak za nadto liczą na uczniów stypendystów a miejscową ludność nie wszędzie zdołały sobie pozyskać. Wreszcie i wyższa szkoła przemysłowa w Krakowie długie z początku przebyć musiała przesilenie. Winną temu była po części sama, że chwiejąc się pomiędzy Akademią a szkołą nie umiała zrazu wyrobić sobie kierunku i dopier dziś uzyskawszy dzielnego dyrektora na lepsze wstąpiła drogi i le się zy materyał uczniów zaczyna do siebie przygarniać.

W obec tego wszystkiego można więc było żywić obawy, jak się uda i jak będzie przyjęta nowa szkoła przemysłowa we Lwowie i dla tego, kiedy p. inspektor Franke przyszedł do mnie i oznajmił mi, że do niej zapisało się z górą dwustu uczniów i to w znacznej części synów rzemieślników, przyjąłem tę wiadomość z niekłamaną pociechą i otuchą. Może nareszcie tu we Lwowie i teraz dokona się stanowczy, a upragniony przełom w usposobieniu naszego społeczeństwa, może zniknie szkodliwy przesąd, że tylko wykształcenie gimnazyalne otwiera widoki. Wszak od wykorzenienia tego przesądu zależy harmonijny rozwój naszej oświaty, a co więcej, postęp ekonomiczny kraju. Jeżeli do tego przyjdzie, nie tylko szkoła tutejsza, lecz także tutejszy stan rzemieślniczy słusznie poczyta sobie za zasługę, że przykładem swoim krajowi przyświecił. Zwracając się do grona nauczycielskiego, powtórzyć muszę dosłownie wszystko, co tu powiedział dostojny prałat przy poświęceniu gmachu. Nie spieszliłyście się panowie swojego zadania, gdybyście się ograniczyli do udzielania uczniom tylko fachowej wiedzy. Musicie w nich widzieć także wychowanków, musicie dołożyć wszelkich starań, ażeby w nich wyrobić tę stronę etyczną, moralną, bez której rzemieślnik nasz nie sprosta swojemu zadaniu, nie sprosta trudnej konkurencyi. Trzeba w nim wypielęgnować zmysł oszczędności, ścisłego obrachunku i porządku, a przedewszystkiem poczucie słowności, trzeba wpoić w niego przekonanie o godności jego stanu, wiarę, że praca rękodzielnicza nie jest o jeden włos niższa od jakiejkolwiek innej pracy, że ona razem z innemi nie gorzej od nich przyczynić się powinna do lepszej przyszłości kraju i społeczeństwa.

Pozostaje mi jeszcze jak najszczerzej podziękować Reprezentacyom gminy, Kasy oszczędności i kr ju, za hojne ich ofiary celem wybudowania gmachu tej przemysłowej szkoły. Jeżeli zaś szanowny Prezydent miasta wspomniał o trudach i przeszkodach w jej otwarciu i organizacyi, to przemilczeć nie mogę, że trudy takie i przeszkody łączą się zawsze z powstaniem każdej rzeczy nowej, ważnej i donioślej i świadczą tylko o ścisłości, z jaką się ją tworzy. Jeżeli też szkoła przemysłowa przeszkody te wstępne pokonała szczęśliwie, to niech w tem widzi otuchę, że i wszelkie późniejsze równie szczęśliwie przezwycięży."

Dyrektor szkoły, pan Tschirschnitz, oprowadzał następnie zaproszonych gości po budynku szkoły i po wystawie prac uczniów, którą obecni zwiedzili szczegółowo, wyrażając się o postępach młodzieży bardzo pochlebnie.

— **Dr. Józef Kallenbach**, profesor Uniwersytetu we Fryburgu, bawi w Krakowie.

— **Egzamina oficerskie** jednorocznych ochotników przy 11 pułku artyleryi polnej we Lwowie zakończyły się z następującym rezultatem. Do egzaminu zgłosiło się 23 kandydatów, dwóch odstąpiło, a czterech nie zdało. Egzamin zdali: Bielski Jan, Michał de Cupareau, Frisch Jan, Leopold Kesserling, Tadeusz Lang, Maryan Linde, Władysław Müller, Jan Mayer, Hugo Nitsch, Franciszek hr. Meraviglio-Crivelli, Paweł Prachtel-Morawiański, Juliusz Reiss, Rudolf Schneider, Wiktor Skołyszewski, Hans Strohmayer, Wilhelm Weber, Maryan Godziemba-Wysocki.

Przy 1 pułku artyleryi polnej nie zdał egzaminu jeden kandydat Zdali egzamin: Balko, Czerlunczakiewicz Emil, Czerlunczakiewicz Karol, Hentschel, Krygiel, Krakówka, Muthsam i Vitek.

— **Wygrane** na loteryi, urządzonej podczas wystawy przemysłu budowlanego, które padły na losy nr. 281 adianthum, 501 klatka, 782 tacka japońska, 974 talerz niklowany, 1160 Yacca, 1310 wiadro z masy drzewnej, 1706 krzesło składane, 2039 stołek z płytą szamotową, 2440 róża z porcelany, 2504 waza majolikowa, 2758 popielniczka, 2872 kentia, 3777 scyzoryk, 3929 wazon, 4044 waga sprężynowa, 5068 przyrząd do ostrzenia noży, 5392 wiadro z masy drzewnej, 5801 podstawa szamotowa, 5901 koszyczek, 6600 tacka japońska, 6976 widelec i łyżka z bukszpanu, 7053 fotografie wystawy, 7120 adianthum. 7503 tacka, 7582 nożyczki, 7862 manierka, 7973 karty korespondencyjne, 8952 popielniczka, — nie zostały odebrane do tej pory. Ponieważ lokale pod wystawę zajęte, muszą być w tych dniach opróżnione i oddane do właściwego użytku, komitet wystawy uprasza o jak najspieszniejsze odebranie tych wygranych Zgłaszać się należy u portyera w gmachu Politechniki.

— **Przedstawienie amatorskie** odbędzie się w niedzielę dnia 9 października w lokalu stow. rękodzielników „Gwiazda" przy ul. Franciszkańskiej. Członkowie stowarzyszenia odegrają: Robert i Bertrand czyli Dwaj złodzieje, wodewil w 4 aktach, ze spiewami W. Anczyca, z muzyką K Hofmana.

— **W Uniwersytecie czerniowieckim** odbyła się w dniu 4 b m. instalacya nowego rektora dr. Wojuckiego W uroczystości wzięli udział naczelnicy wszystkich władz i instytucyj miejscowych.

— **Zwłoki księcia Henryka Reuss XXIX**, który przed kilku dniami zmarł na Bukowinie, odprowadzone zostały z wszelkimi h norami wojskowymi na dworzec kolei w Radowcach, zkąd koleją wysłano je do Niemiec.

— **Z obserwatoryum** c k Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 7 października 1892. Barometr opada.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 6 października do 12 w południe dnia 7 października b. r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowy co do siły mierny (3), niebo lekko zachmurzone, a powietrze wilgotne (71 proc wilgot. wzgląd.) opad deszcz, wysokość opadu 0,7 mm.

Średnia temperatura w tym czasie była +16,5°C., najwyższa +22,0°C. wczoraj popołudniu, najniższa +13.0°C. w nocy.

Wczoraj popołudniu i w nocy mieliśmy pogodę, dziś rano padał deszcz nieznaczny.

Zniżka barometryczna 730 do 735 mm znajdowała się na wyspach Szetlandzkich; zwyżka 770 do 765 mm w okolicy Moskwy; zniżka drugorzędna utworzyła się we wschodniej Francyi.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 760 mm

Prognoza na dobę 8 października 1892 roku (od północy — północy): Wiatr będzie co do kierunku południowo-zachodni, co do siły mierny (3); średnia temperatura doby obniży się do +12°C., niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza zwiększy się do 80 proc.; opad deszcz chwilowy.

— **Wyścigi oficerskie**. Wczoraj zakończył się konny wyścig dystansowy między austryackimi a niemieckimi oficerami. Rekordy (czas potrzebny do odbycia drogi między Wiedniem a Berlinem lub odwrotnie) były u współzawodników następujące.

Po stronie austryackiej.

1. Por. hr. Starhemberg (7 p. huz.) 71 godz. 26 m.
2. Por. Miklos (16 p. huzarów) 74 godz. 24 m.
3. Podp. Höfer (11 p. drag.) 74 godz. 42 m.
4. Podp. Csavossy (3 p. huz.) 76 godz 16 m.
5. Por. Muzyka (8 dyw. trenów) 77 godz. 20 m.
6. Por. Hinke (2 p. artyl.) 77 godz. 30 min.
7. Podp. Henr. Scherber (7 p. drag.) 78 g. 9 m.
8. Podp. Schmidt (6 p. huz.) 79 godz. 10 m.
9. Podp. Joanowicz (14 p. huz.) 79 godz. 35 m.
10. Podp. br. Kielmansegg (4 p. drag.) 79 g. 52 m.
11. Podp. hr. Batthyany (7 p. huz.) 80 g 1 m.
12. Podp. Jakób Scherber (7 p. drag.) 80 g. 24 m.
13. Rotmistrz Stögl (8 p. ułan) 80 godz. 40 m.
14. Podp. Schram (7 p. ułan.) 80 godz. 42 m.
15. Podp. Gormasz (1 p. huz.) 82 godz 23 m.
16. Por. br. Sardagna (11 p. huz.) 82 g. 55 m.
17. Por. br. Wolf (13 p. drag.) 84 godz. — m.
18. Por. hr. Vay (13 p. art.) 84 godz. 12 m.
19. Rotm. br. Basetti (4 p. drag.) 84 g. 15 m.
20. Por. hr. Łubieński (5 p. ułan.) 84 g. 26 m.

W dalszym szeregu znajdujemy:

Por. hr. Paar (1 pułk ułan.) 85 godz. 21 m.
Por. hr. Clam Martinitz (1 p. ułan.) 89 g. 40 m.
Por. Chaule (13 p. ułanów) 90 godz. 22 min.
Por. hr. Lasocki (11 p. ułan.) 93 godz. 20 m.
Por. Siegl (11 p. ułanów) 94 godz. 35 min.
Kapitan Lego (58 p. pieszego) 105 godz. 55 m.
Por. Spitzner (9 p. dragonów) 106 godz 2 m.

Po stronie niemieckiej.

1. Por. br. Reitzenstein (oficer kaw.) 73 g. 6 m.
2. Rotmistrz Tepper Laski 83 godzin 23 min.
3. Podporucznik Heyl 84 godzin 27 minut.
4. Ks. pruski Leopold 85 godzin 45 minut
5. Podporucznik Meyern 86 godzin 37 minut
6. Podporucznik Dietze 86 godzin 38 minut.
7. Rotmistrz Schuckman 87 godzin 9 minut.
8. Podporucznik Jena 87 godzin 26 minut.
9. Podporucznik Reitzenstein 92 godz. 57 min.
10. Podporucznik hr. Holnstein 93 godz. 10 m.

Zwycięzca ze strony austryackiej, hr. Wilhelm Starhemberg, porucznik 7 pułku huzarów w Kecskemecie, urodzony dnia 30 października 1862 roku w Bergheim jest synem ks. Kamila i ks. Zofii z hr. Sikkingen Hohenburg.

„Athos", 9-letni mały wałach po „Mursie", na którym hr. Starhemberg pierwszy stanął u celu, budził ogólny podziw przy niedzielnym starcie. Koń ten biegł 10 godzin bez popuszczania gurtu. W kołach znawców był „Athos" najwięcej faworyzowany, jakkolwiek nie przypuszczano, by wyprzedził porucznika Miklosa.

Br. Reitzenstein jest oficerem jazdy pruskiej.

Aladar Miklos, trzeci zwycięzca, porucznik 16 pułku huzarów, jest znany z wyścigów lwowskich, rodem z Koszyc, 26 lat. Jechał na klaczy „Marcza" półkrwi, chowu węgierskiego. Gdy przybył do słupa pod Berlinem, był tak zmęczony, że mu pomódz musiał z konia zleść rotmistrz Kęszycki z 1 pułku ułanów gwardyi.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l 10, I piętro, otwarta jest codziennie od godziny 10 rano do 4 popołudniu Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny

Notatki literacko-artystyczne.

Repertoar teatralny. W teatrze hr. Skarbka. Dziś, w piątek, „Przed ślubem", komedya w 5 aktach Kazimierza Zalewskiego. — Jutro, w sobotę, „Don Cezar", operetka w 3 aktach Rudolfa Dellinger'a. Pierwszy występ pana Stanisława Boguckiego, artysty teatru łódzkiego. — W niedzielę popołudniu o godzinie pół do czwartej „Pan Jowialski", komedya w 4 aktach Aleksandra hr. Fredry. Wieczór o godzinie 7 „Opowieści Hoffmana", fantastyczna opera w 3 aktach w 4 odsłonach Jakóba Offenbacha.

Z Wystawy teatralnej. Ostatniem gościem w teatrze międzynarodowym byli Węgrzy; do Wiednia przybyło całe towarzystwo dramatyczne król teatru narodowego z Pesztu, które poszczycić się może kilkoma pierwszorzędnemi talentami. Węgrzy dali pięć przedstawień, złożonych ze sztuk narodowych dramatu hiszpańskiego Moreta, p. n: „Dona Diana" i komedyi francuskiej *L'abbé Constantin* Na początek odegrali sławny dramat historyczny p. n.: *Bánk bán*, napisany przed laty kilkudziesięciu przez Józefa Katona. W Węgrzech uchodzi ta sztuka za klasyczną. W Wiedniu Węgrzy doznali wielkiego i zasłużonego powodzenia, krytyka z wielkiem uznaniem wyraża się o węgierskich sztukach, jako też o samych przedstawieniach; kilku artystów ogromnie się podobało, mianowicie nie-

zrównana pani Prielle, w rolach konwersacyjnych, pan Ujhazy, w rolach charakterystycznych i pani Jaszai, tragiczna bohaterka. Ta ostatnia święciła tryumf prawdziwy w „Medei“ Grillparzera, którą Węgrzy przez grzeczność dla rodzinnego miasta poety, zakończyli swoje występy w teatrze wystawowym.

Portrety ks. Wiśniowieckich. P. Tolli, obecny właściciel dóbr Wiśniowieckich, ofiarował do muzeum, powstającego w Kijowie, portrety książąt Wiśniowieckich, które ozdabiały dotąd ściany pałacu. Portretów tych jest 12, a dwa z nich Dymitra Samozwańca i Maryny Mniszchówny, nieco większe od innych. Polskie podpisy objaśniają, kogo chciał przedstawić artysta. Znajdują się tu portrety: Eleonory, córki cesarza Ferdynanda III, żony Michała Wiśniowieckiego, Jaremy Wiśniowieckiego, Jaremy Mogiły, hospodara wołoskiego, Gryzeldy Zamoyskiej, Janusza Korybuta i innych, oraz Dymitra i Maryny. Portrety zachowane są doskonale, a jakkolwiek malował je bardzo średniej miary artysta, przedstawiają wielką wartość.

Z Paryża. Rada ministrów obradowała nad szczegółami pogrzebu Renana, który odbędzie się w sobotę. Ponieważ Izby obecnie nie są zebrane, odstąpiono na razie od projektu pochowania Renana w Panteonie obok Wiktor Hugo, do tego bowiem potrzebna jest uchwała obu Izb. Renan zostanie pochowany na cmentarzu *Père Lachaise*, a główna uroczystość z licznemi mowami odbędzie się w *Collège de France*. Na pogrzebie przemawiać będą: minister oświaty Bourgeois, w imieniu rządu, Gaston Boissier i Juliusz Claretie, w imieniu Akademii francuskiej, i Aleksander Bertrand, w imieniu Akademii napisów.

Dzienniki angielskie poświęcają obszerne wspomnienia Renanowi, zwłaszcza *Times* zamieszcza aż trzy artykuły, z których jeden napisany z Paryża przez znanego korespondenta Blowitza, nazwanego wszystkowiedzącym. I tam jest on doskonale informowany, cytuje bowiem ostatnie słowa Renana i podaje wszystkie szczegóły jego zgonu; kiedy żona Renana zalewała się łzami, odrzekł jej umierający małżonek: „Nie płacz, musimy wszyscy uledz nieubłaganym prawom natury, której jesteśmy objawem; giniemy wprawdzie i przechodzimy, ale niebo i ziemia zostają“. Wkrótce potem skonał z największym spokojem.

Lord Tennyson. Wczoraj telegraf doniósł światu o śmierci sędziwego wieszcza, Tennysona, który wraz z Swinburnem i Morrissem dzierżył w drugiej połowie XIX wieku berło poezyi angielskiej. Z tej wielkiej trójcy, tak do siebie niepodobnej, ubył najstarszy, najznakomitszy i najpopularniejszy Tennyson, przemawiający przez pół wieku do serca czytelników klasycznym wierszem, pełnym harmonii wdzięku i spokoju. Celuje on przedewszystkiem w malowaniu uczuć delikatnych, szlachetnych i wykwintnych, a dalekim jest zarówno od sceptycyzmu i zmysłowości Swinburne'a, jak i od skrajnych opinij społecznych Morrissa. Podstawą i znamienną cechą jego poezyi są głębokie zasady religijne i moralne, które zjednały mu także wzięcie w szerokich masach ludu angielskiego. Tennyson już na Uniwersytecie w Cambridge, mając lat 18, wydał nawspół ze swym bratem, Karolem, tomik poezyi p. t. *Poems by two brothers*, ale ta pierwsza próba młodego poety, jak i następne nie znalazły poklasku u krytyki, dopiero wydawny w 1842 r. dwutomowy zbiór poezyi p. t. *Poems* stał się podwaliną jego przyszłej sławy. W r. 1850 nadała mu królowa Wiktorya po Wordswortcie tytuł *Poet-laureate*, a godność ta włożyła nań uciążliwy obowiązek pisania wierszy okolicznościowych na rozmaite uroczystości dworskie i państwowe, lecz to nie zdołało osłabić jego talentu, bo wnet powrócił do ulubionego sobie rodzaju twórczości, do epiczno-idyllicznych opowiadań, z których *Idylls of the king*, wydane w r. 1869 i *Enoch Arden* w r. 1864 największą zyskały sławę. Wspaniałym jest zbiór elegii *In Memoriam*, napisanych na pamiątkę zgonu najlepszego przyjaciela Artura Hallama, syna sławnego historyka. Nigdy zaiste przyjaźń nie wywołała piękniejszych i bardziej natchnionych akcentów.

W latach od r. 1875 do 1882 pięć dramatów, które spotkały się z gorącem przyjęciem u publiczności. Najbardziej znanym jest Marya Stuart. Sztuki Tennysona odznaczają się jednak raczej poetycznemi pięknościami, niż scenicznemi.

Jednak była to niejako wycieczka wielkiego poety w obce sobie dziedziny twórczości, z których raz jeszcze w r. 1885 powrócił do kontemplacyjnych poetycznych opowiadań w zbiorku *Teiresias and other poems*. Rok przedtem mianowany został Tennyson parem Anglii. Świeżo jeszcze donosiły dzienniki angielskie, że sędziwy poeta przygotowuje do druku nowy tom poezyj. Ostatni raz dał Tennyson znak życia w sprawie irlandzkiego *home-rule*, kiedy na zapytanie, jak się zapatruje na Gladstone'a i jego politykę, odparł: „Uwielbiam pana Gladstone'a i nienawidzę jego irlandzkiej polityki“.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Ze świata finansowego.

Wiedeń, 6 października.

Trudne zadanie ma w Rossyi nowy minister finansów Witte. Sytuacya pieniężna tego mocarstwa jest więcej aniżeli opłakana. Ażeby błędy popełnione przez swego poprzednika dokładnie zaznaczyć, ogłosił Witte za pośrednictwem *Petersb. Agen. Telegr.* ogólny stan funduszów państwowych za pierwsze półrocze 1892. Wykaz zawiera przerażające cyfry. Zwykłe wydatki Rossyi wynosiły 420 milionów w obec 296 mil. za pierwsze półrocze roku przeszłego, nadzwyczajne zaś wydatki 76 mil., czyli o 66 mil. więcej aniżeli w roku poprzednim. Rozchody zatem w ciągu sześciu miesięcy podniosły się o 190 milionów. Zwyczajne przychody zmniejszyły się o 6 milionów. Zwyżka zaś o 143 milionów w nadzwyczajnych przychodach, jest wynikiem ostatniej zrealizowanej pożyczki. W obec takich stosunków, najlepszy minister finansów nic nie poradzi. Zamierzone pośrednie podatki byłyby możliwe do zaprowadzenia, gdyby Rossya miała inną cokolwiek administracyę państwową. Londyn, Berlin i Wiedeń nie mogą być źródłami kredytu dla Rossyi. Pozostaje jedynie Paryż, który się już jednak zanadto zagalopował w poprzednich emisyach rossyjskich walorów. Nowy minister musi się zatem uciec do jedynego dotąd środka, praktykowanego w Petersburgu, dla wydobycia pieniędzy t. j. do emitowania biletów bankowych. Już sam ten zamiar wywołał *baissę* w rublach na giełdzie berlińskiej.

W skutek coraz bardziej szerzącej się cholery w Budapeszcie, która podobno aż do Preszburga zawitała, rozpuszczono na giełdzie tutejszej pogłoskę, jakoby minister Wekerle, ponownie odłożył rokowania zamierzone z grupą Rotszylda. Gdyby to było prawdą, kwestya konwersyi i emisyi walorów dla regulacyi waluty, i tym razem cokolwiek się przewlecze. W każdym razie, zawsze łatwowierna giełda, zaznaczyła tę wiadomość *baissą* kredytów, które spadły o 1 zł. 25 (do 311.25). Za niemi, cofnęły się niemal wszystkie papiery bankowe i przewozowe. Jedynie złota renta austryacka, pomimo złej tendencyi i mdłych notowań wszystkich giełd zagranicznych, posunęła się naprzód do 115·25. *Signum temporis....*

Targ zbożowy.

Lwów, 7 października: pszenica 7·25 do 7·60, żyto 5·75 do 6·—, jęczmień 5·— do 5·75, owies 5·25 do 5·50, rzepak nowy 9·50 do 10·—, groch 5·50 do 8·75, wyka 4·50 do 5·—, nas. lniane 10 — do 10·75, bób —·— do —·—, bobik 4·75 do 5·20, hreczka 7·— do 7·50, koniczyna czerwona 50·— do 60·—, biała 50·— do 60·—, szwedzka —·— do —·—, kminek 17·— do 17·60, anyż 23·50 do 26·—, kukurudza stara 5·60 do 5·70 chmiel nowy za 56 kilg. 65·— do 80·—, spirytus 12·75 do 13·—. Nowy spirytus na zimowe miesiące 11·75 do 12·—.

Usposobienie lepsze.

Tarnopol: pszenica 7·30 do 7·50. żyto 5·90 do 6·— jęczmień browarny 5·80 do 6·—, pastewny —·— do —·—, owies 5·10 do 5·25, hreczka 7·20 do 7·30, groch 6·70 do 8·70, koniczyna 64·— do 66·—, rzepak 9·— do 9·50.

Podwołoczyska: pszenica 7·20 do 7·30 żyto 5·70 do 5·90, jęczmień brow. 5·60 do 5·75, pastewny —·— do —·—, owies 5·— do 5·25, hreczka 7·— do 7·10, groch 6·50 do 8·50, kukurudza —·— do —·—, koniczyna 64 — do 66·—, rzepak 9 — do 9·50.

OSTATNIA POCZTA

Wiener Ztg. donosi: Cesarz niemiecki przybędzie do Wiednia dnia 11 b. m., we wtorek, w południe na dworzec kolei Północnej, gdzie powitają go Najj. Pan i Członkowie Najw. Domu. Wprost z dworca uda się dostojny gość do Schönbrunnu. Popołudniu odbędzie się w małej galeryi w zamku schönbrunnskiego obiad familijny, a wieczorem uda się cesarz na przedstawienie opery. We środę, dnia 12 b. m, przedpołudniem: wycieczka na łowy, popołudniu obiad galowy w wielkiej galeryi w Schönbrunnie, wieczorem przedstawienie w teatrze nadwornym. We czwartek, dnia 13 b. m: przedpołudniem wycieczka na łowy, popołudniu obiad w małej galeryi w Schönbrunnie, wieczorem odjazd cesarza niemieckiego.

P. Minister hr. Kalnoky złożył przedwczoraj dłuższą wizytę prymasowi Węgier ks. Vassaremu.

Wedle dotychczasowych dyspozycyj, Rada państwa ma się zebrać wkrótce po zamknięciu sesyi delegacyjnej, prawdopodobnie w pierwszych dniach listopada. Prace nad zestawieniem budżetu na rok 1893 odbywają się już od dłuższego czasu, a chociaż dotąd nie są jeszcze znane główne jego cyfry, to przecież, wedle zapewnienia dzienników, pewną jest rzeczą, iż nie zostanie naruszoną równowaga osiągnięta między dochodami i rozchodami.

Z Berlina piszą: W obec doniesień dzienników paryskich o cierpieniach usznych cesarza Wilhelma, zapewniają ze strony zupełnie wiarygodnej, iż cesarz wprawdzie nabawił się dawniej tych cierpień wskutek przeziębienia na polowaniu, że jednak zostały już dawno usunięte i cesarz od trzech lat nie widział u siebie żadnego lekarza specyalisty od uszu.

Berl. Tagblatt zapewnia, że minister oświaty Bosse uda się wkrótce na Górny Szląsk dla zlustrowania tamtejszych szkół ludowych.

Depesza berlińska zaprzecza stanowczo pogłoskom o nieporozumieniach jakie miały zajść rzekomo między pruskiem ministerstwem a kanclerzem gen. Capriwim z powodu wniesienia przedłożenia wojskowego do niemieckiej Rady związkowej z pominięciem pruskiego ministerstwa stanu. Przedłożenie to musiało być wniesione do Rady związkowej albowiem jest sprawą całego cesarstwa, nie zaś tego lub owego państwa związkowego.

Z Petersburga nadchodzi sensacyjna wiadomość, że nowy rossyjski minister skarbu Witte „zamyśla“ ułożyć preliminarz budżetowy na r. 1893 bez niedoboru. Na pokrycie ubytku w dochodach, tudzież na spowodowane cholerą i nieurodzajem wydatki nie będzie zaciągniętą pożyczka. Potrzeba ma być pokryta wypuszczeniem bumażek na podstawie istniejących znacznych zapasów złota, i jak słychać, już przedwczoraj emitowano 25 mil. rubli papierowych. W program Wittego wchodzi radykalna reorganizacya banku państwowego i obszerne zmiany w wyższym personalu ministerstwa skarbu.

Ministerstwo rolnictwa, które ma być utworzone, zajmie się na wielkie rozmiary organizacyą kredytu na melioracye rolnicze dla drobnych nawet właścicieli ziemi.

Generał Annienków uda się do gubernii niżnonowogrodzkiej, kazańskiej, symbirskiej, saratowskiej i noworossyjskiej na inspekcyę budowanego właśnie gościńca do Suchum-Kale.

W Rzymie zebrała się w d. 4 b. m. w seminaryum francuskiem generalna kapituła Trapistów pod przewodnictwem kardynała Monaco la Valetta, celem wyboru nowego generała zakonu. Kapituła generalna uchwali prawdopodobnie na życzenie Papieża połączenie różnych obecnie istniejących kongregacyj Trapistów i wybierze generalnego superiora z siedzibą w Rzymie. Generalna kapituła uchwali zarazem nową organizacyę zakonu, który według wzoru innych zakonów będzie podzielony na prowincye.

O nowym generale zakonu Jezuitów, O. Martin, — o którego wyborze donieśliśmy niedawno, — możemy dzisiaj podać bliższe szczegóły. Urodził się w r. 1846 w Melgar, w powincyi Burgos, w Hiszpanii. Ojciec jego nie życzył sobie, aby wstępował do zakonu Jezuitów, mimo to młody duchowny urzeczywistnił już w r. 1865 gorące pragnienia swego serca. Po rewolucyi w r. 1868 został wraz ze wszystkimi innymi zakonnikami Tow. Jezusow. wypędzony z Hiszpanii, w czasach restauracyi powrócił jednak napowrót do ojczyzny i rozpoczął wydawać w Bilbao pismo „Święte Serce“. Wkrótce potem został rektorem uniwersytetu w Salamanca i prowadził długą polemikę z biskupem Izquverdo. Polemika ta skończyła się w sposób niezwykle zaszczytny dla O. Martin'a: przeciwnik jego oświadczył, że O. Martin jest najpierwszym teologiem w Hiszpanii. W roku 1885 został prowincyałem w Kastylii, a w r. 1891 jako generalny wikary Zakonu przeniósł się do Rzymu. Oprócz ojczystego języka włada wybornie językami: włoskim, francuskim i angielskim, zna grecki i łaciński.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 października. P. Namiestnik Kazimierz hr. Badeni przybył tu wczoraj rano i zamieszkał w hotelu „Imperial.“

Z Pesztu przybyli tu pp.: dr. Dunajewski, Jaworski i Klucki.

Wiedeń, 7 października. *Wiener Abendpost* donosi, iż rokowania o upaństwowienie wiedeńskiego prywat. Towarzystwa telegraficznego zostały wczoraj przerwane w skutek tego, iż nie osiągnięto porozumienia co do ceny kupna.

Wiedeń, 7 października. W sferach kompetentnych nic absolutnie nie wiadomo o wypadku śmierci na cholerę, który tutaj rzekomo miał się wydarzyć.

Wiedeń, 7 października. Komisya dla nowego kodeksu karnego przyjęła rezolucyę dep. dr. Pinińskiego, aby wezwać Rząd do zaprowadzenia takiego sposobu tracenia skazańców, któryby odpowiadał nowoczesnym względom humanitarnym.

Budapeszt, 7 października. (*Tel. pryw.*) Zdaje się być prawdopodobnem, że Najj. Pan zezwoli na przeniesienie Delegacyj do innego miasta węgierskiego, jeżeli ze strony delegacyj wyrażone zostanie takie wspólne życzenie. Jako miasto do któregoby w danym razie delegacye mogły zostać przeniesionemi, wymieniają Preszburg.

Budapeszt, 7 października. W komisyi finansowej węgierskiej Izby posłów wyraził minister finansów przekonanie, iż Towarzystwo kolei państwowych nie jest uprawnione do redukcyi podatku od pryorytetów tego Towarzystwa.

Budapeszt, 7 października. Komisya wojskowa Delegacyi węgierskiej rozpoczęła obrady nad budżetem wojennym.

Budapeszt, 7 października. *Ungar. Post* oświadcza, upoważniona do tego ze strony autentycznej, iż doniesienie *Nowej Pressy*, jakoby w łonie gabinetu węgierskiego zachodziły różnice w kwestyi reform wyznaniowych, podobnie, jak i wszystkie odnoszące się do tej sprawy kombinacye, a zatem także i zapowiedź co do ewentualnych zmian personalnych, — są najzupełniej pozbawione podstawy.

Budapeszt, 7 października. Wieści o prawdopodobieństwie przesilenia ministeryalnego okazują się zupełnie bezpodstawne. Istniały wprawdzie różnice zdań w łonie gabinetu w sprawie konfesyjnej, lecz różnice te zupełnie załagodzone zostały.

Budapeszt, 7 października. Minister handlu wydał do znajdujących się tutaj przedsiębiorstw przewozowych, tak kolei, jak towarzystw okrętowych, zakaz przewożenia szmat, brudnej bielizny, używanych sukień, owoców, mięsa, surowych produktów zwierzęcych, i t. d. Również zakazany został przywóz wymienionych wyżej przedmiotów do Bośnii i Hercegowiny i do Turcyi, na Zemuń. Personal pocztowy i przesyłki pocztowe mają być na dworcach kolejowych trzy razy dziennie poddawane rewizyi sanitarnej. Frekwencya uczniów do szkół publicznych zmniejsza się,

Budapeszt, 7 października. Według urzędowego ogłoszenia zachorowało tu na cholerę w d. 5 b. m. osób 40, umarło osób 17 — w barakach cholerycznych, w prywatnych zaś domach zachorowało w d. 4 i 5 b. m. osób 11, umarły 2.

W Neuszöny zdarzył się podejrzany wypadek śmierci. Z pośród tych, których dotychczas zgłoszono w Budapeszcie, jako chorych na cholerę, 21 jak się obecnie okazuje nie byli dotknięci cholerą.

Budapeszt, 7 października. W mieście zapadło od północy 4 b. m. do północy 5 b. m. na cholerę osób 47, umarło 19.

Hamburg, 7 października. Zachorowało tu onegdaj na cholerę osób 21, umarło 8.

Genua, 7 października. Z powodu nawalnicy wyrządziły w San Pier d'Arena wezbrane potoki wielkie szkody. Woda zerwała mosty, zniszczyła ulice, zburzyła domy; nie brakło także i ofiar w ludziach.

Paryż, 7 października. W mieście zachorowało we środę na cholerę osób 23, umarło 5, na przedmieściach 5, umarło 3. w Hawrze zachorowały 4 osoby, nie umarł nikt.

Carmaux, 7 października. Wczoraj wieczorem odbyło się tu zgromadzenie około 2.000 kobiet, żon strejkujących górników. Na zgromadzeniu tem wygłoszono szereg mów, poczem kobiety w towarzystwie górników przechodziły przez ulice miasta śpiewając Carmaniolę i wykrzykując na cześć strejku.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 października 1892 r., godz 1 minut 35. Akcye kredytowe 309·—, Alp Tow. górnicze 65·10, Węgierskie akcye kredytowe 354·50, Akcye anglo-austryackie 153·—, Akcye banku Union 241·—, Akcye kolei Karola Ludwika 215·50, Akcye kolei Północnej 279·—, Akcye kolei Południowej 97·—, Losy tureckie 45·10, Akcye kolei państwowej 288 —, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 244·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·—, Wiedeńskie losy komunalne 161·75, Akcye tytoniowe 177·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 105 —,

Odpowiedzialny redaktor: Adam Krechowiecki.

Przyjechali do Lwowa

dnia 7 października 1892

Hotel Imperial.

PP. J. K. br. Hoheudorf z Szutrominiec, E br. Borkowski z Ponikwy, Fr. Gardulski z Czortkowa, T. dr. Biliński ze Skałata, J. Papłowski z Kołomyi, R. ks. Puzyna z Naro a.

Hotel Warszawski

PP. A. Ostromęcki z Zalesia, S. Bielański z Słowina, Ł Węgrzycki z Sołowy, L. Węgrzynowicz z Tur a, B. Monczyński z Medenic, K. Wieliczański z Koropiec, L. Bszyński z Polczyńca, A Lipczyński z Niżankowiec, S. Baczyński z Mielca.

Wystawy i Muzea.

Muzeum im. Dzieduszyckich przy ulicy Teatralnej L. 18, otwarte dla publiczności w święto i niedzielę od godziny 10 11 przed południem, we środy i soboty od g. 11–3. Wstęp wolny

Muzeum przemysłowe w ratuszu codziennie od godziny 9—1 przed i od g. 3—6 po południu Wstęp: w poniedziałek 50 ct., w inne dnie 20 ct. W niedzielę otwarte od g. 10—1 przed południ. wstęp wolny.

Muzeum Zakładu narodowego im. Ossolińskich od godziny 10—1 przed i od 3—5 po południu we wtorek i piątek. Wstęp wolny.

Gmach sejmowy codziennie po poprzedniem zgłoszeniu się u zarządcy gmachu.

RUCH POCIĄGOW KOLEJOWYCH.

ważny od dnia 1. Maja 1892 r. według zegaru lwowskiego.

Do Lwowa przychodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Z Krakowa	6·01	2·50	9·01	6·46	9·32	—
Z Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	9·01	—	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec główny)	—	2·57	9·40	7·21	—	—
Z Podwołocz. i Brodów (na dworzec Podzamcze)	—	2·45	9·17	6·55	—	—
Z Suczawy	10·09	—	7·56	1·42	7·06	—
Z Kimpolungu	10·09	—	7·56	—	—	—
Z Radowiec	16·09	—	7·56	—	7·06	—
Z Hliboki	10·09	—	—	—	7·06	—
Z Nowosielicy	—	—	7·56	—	7·06	—
Z Słobody rungurskiej	10·09	—	—	1·42	7·06	—
Z Husiatyna via Halicz	10·09	—	—	1·42	—	—
Z Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	2·35	—	—
Z Suchy, Nowego Sącza, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	9·16	—	—	—
Z Chyrowa, Stanisławowa i Stryja	—	—	—	—	1·41	—
Z Pesztu, Miskolcza, Munkacza, Ławocznego i Stryja	—	—	9·16	—	1·41	—
Z Sokala i Bełzca	—	—	—	—	—	4·48
Z Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	8·32

Ze Lwowa odchodzą:	Pociąg posp.	Pociąg pospiesz.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg osob.	Pociąg miesza.
Do Krakowa	10·41	3·07	5·26	11·01	7·56	—
Do Muszyny-Krynicy via Tarnów	—	—	—	—	7·56	—
Do Podwołocz. i Brodów (z dworca głównego)	2·58	—	9·41	10·26	—	—
Do Podwołocz. i Brodów (z Podzamcza)	3·10	—	10·02	10·52	—	—
Do Suczawy	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Husiatyna via Halicz	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Słobody rungurskiej	6·36	—	9·56	3·22	10·56	—
Do Nowosielicy	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Hliboki	6·36	—	9·56	—	—	—
Do Radowiec	6·36	—	9·56	—	10·56	—
Do Kimpolungu	6·36	—	—	3·22	—	—
Do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza i Suchy	—	—	6·16	10·21	7·41	—
Do Stryja i Stanisławowa	—	—	—	10·21	7·41	—
Do Stryja, Ławocznego, Munkacza, Miskolcza i Pesztu	—	—	6·16	—	7·41	
Do Bełzca i Sokala	—	—	—	—	—	9·51
Do Sokala i Rawy ruskiej	—	—	—	—	—	7·36

Uwaga: Godziny drukowane grubemi liczbami, oznaczają porę nocną od godz. 6 wieczór do 5·59 rano.

Czas kolejowy (średnio europejski) różni się od czasu lwowskiego o 35 minut, t. z. gdy zegar we Lwowie wskazuje godz. 12 w południe, zegar kolejowy wskazuje godz. 11·25 przed południem

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, d. 7 października 1892.

	płacą walutą austr. zł. ct.	żądają walutą austr. zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214 —	217 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	242 50	245 50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	336 —	340 —
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	— —	215 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipot. 5pr. wa. los. w 40 l.	100 85	101 55
„ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	107 60	108 30
Banku hipot. $4^1/_2$pr. los. w 50 l.	98 15	98 85
Banku kraj. $4^1/_2$pr. wa. los. w 51 l.	98 50	99 20
Tow. kred. galic. ziem. 4pr. wa. I. emis.	95 70	96 40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. los. w $41^1/_2$ lat	94 70	95 40
$4^1/_2$ pr. wa. los. 52 l.	99 75	100 45
4 pr. wa. los. w 56 l.	94 —	94 70
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	— —	— —
(daw. 5 pr.) $2^1/_2$ pr. w.a.	52 50	55 50
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat	50 —	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104 60	105 30
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	94 20	94 90
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101 30	102 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. em.	— —	— —
Komunalne Banku kraj. 5% II. em.	101 —	101 70
Pożyczki kr. 6 pr. wa.	103 50	— —
Pożyczki kr. $4^1/_2$ pr. wa.	97 60	98 30
„ „ „ 4 „ „	91 30	92 —
5. Losy miasta Krakowa	22 75	24 75
„ „ Stanisławowa	29 50	32 50
6. Monety.		
Dukat cesarski	5 66	5 76
Napoleondor	9 47	9 57
Półimperyał	9 60	— —
Rubel rossyjski srebrny	1 19	1 29
„ „ papierowy	1 $18^1/_4$	1 $20^1/_4$
100 marek niemieckich	58 60	59.10

bez kupona bieżącego.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 października 1892.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96.45	96.65
luty-sierpień	96.50	96.70
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	96.20	96.40
kwiecień-październik	96.25	96.45
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	140.—	140.60
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	140 20	141.—
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	151.25	151.75
„ „ 1864 po 100 złr.	185.50	186.50
„ „ 1864 po 50 złr.	185.—	186.—
Renty Com. po 42 litr. austr	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	152 25	153.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	115.25	115.45
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	100.30	100.50
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.60	105.60
Galicyi	105.—	105.25
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	94.10	95.05
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151.50	152.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	311.25	312.25
Niżno-austr. tow. eskomt. po 500 złr.	625.—	629.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	338.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	216.—	218.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	978.—	981.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	93.—	93.80
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	331.—	334.
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów.Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2789.—	2796.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	215.10	215.60
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	244 —	244 20
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	292.50	293.—
Połud. kol. panstw. po 200 zł. w. a.	98 —	98.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.50	200.—
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. $4^1/_2$ pr. w złocie w 50 l.	100.50	101.50
„ „ „ premiowe po 3 pr.	111.50	112.50
Gal. Zak. kr. ziem. krak. los. w 13 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	101.10	102.10
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	96.—	—.—
„ „ „ „ po 4pr. w 41 l. wyl.	94.—	95.—
„ „ „ „ po $4^1/_2$ pr. w 52 latach zwrotne	99.75	100.25
Banku krajowego $4^1/_2$ pr. wa. los. w $51^1/_2$ l.	98.50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.85	—.—
Banku aust. węg. $4^1/_2$ pr.	101.75	—.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.50	—.—
„ Zakł. kr. ziem. po $5^1/_2$ pr.	101.50	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. a. w.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em 1886 4%	99.—	100.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	99.—	99.80
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. $4^1/_2$ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern-Jas. emisya a 300 zł. 4. pr. w srebrze z r. 1884	85.—	86.—
z r. 1884	93.25	94.25
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.25	103 25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	190.25	191.25
Clarego po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.50	126.50
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	23.25	23.75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.—	22.80
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	54.50	55.50
Pálffiego po 40 zł. m. k.	53.50	54 50
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	17.40	17 60
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.70	12.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	25.75	26.75
Salma po 40 zł. m. k.	62.20	63.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa.)	30.—	32.—
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	131.—	133.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.75	64 25
Waldsteina po 20 zł. m. k.	28.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	56 —	60 —
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 190 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	119.70	120.—
Paryż za 100 fr.	47.52.5	47.60 —

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.69.—	5·71.—
„ pełnej wagi	5.67.—	5.69 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.51.5	9.52.5
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 5752 (5992 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw.gal. Zakładu kredyt. włośc, w likwidacyi we Lwowie w kwocie 84 zł. 18 ct. odbędzie się dnia 4 listopada i 9 grudnia 1892 zawsze o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Ila Goruka Iwana z Kielichowa własnej, wyk. hip. l. 27 gm. Kielichowa objętej.

Cena wywołania 430 zł.

Wadyum 43 zł.

Wyciąg tabularny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w aktach tus. registratury.

C. k. Sąd dowiatowy.

Zabłotów, 12 sierpnia 1892.

L. 19600 (6002 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 8000 zł. zpn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służących 20/100 części ciał hipotecznych objętych wyk. hip. l. 1054 ks. gr. Borysław i udziałów szybowych Mojżesza Webera własnych, na rzecz Leisora Gartenberga, w dniach 26 października i 28 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym termine tylko za lub wyżej ceny wywołania 998 zł. 20 ct., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10 procent ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adwokata dr. Taubenfelda w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tusąd. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 17 lipca 1892.

L. 5853 (5875 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 200 zł. zpn. odbędzie się dnia 7 i 21 listopada 1892, każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod lwh. 91, 1/5 części lwh. 309 i 2/12 części lwh. 316 w Sułkowicach położonej, dłużników Jana i Hardiny Budów własnej.

Cena wywołania, a w szczególności:

dla realności l. 91 w kwocie 1087 zł. 19 ct.,

dla 1/5 części realności l. 309 w kwocie 8 zł. 74 ct,

dla 2/12 części realności l. 316 w kwocie 511 zł. 37 ct.

Wadyum 108 zł. 80 ct., 88 ct. i 52 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Andrychów, dnia 30 sierpnia 1892.

L. 4970 (5798 3—3)

W dniach 4 listopada i 9 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności w kwocie 19 zł. 38 ct. publiczna licytacya realności pod nk. 245 i 373 w Kozach położonej whl. 246 gminy Kozy objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2232 zł. a. w.

Wadyum 223 zł. 20 ct. a. w.

Resztę warunków przejrzeć można w tut. sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adwokat tutejszy dr. Aronsohn.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 20 czerwca 1892.

L. 25591 (5708 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zniesienia wspólnej własności przymusowa sprzedaż realności pod lk. 86 dz. VI. w Krakowie położonej lwh. 1178 objetej, będącej wspólną własnością Piotra Włodzimierza Franciszka Stanisława 4 im. Bontemps, Zofii, Joanny, Bronisławy 3 im. Bontemps i małol. Bronisławy Anny 2 im. Narbuttównej, w dniu 8 listopada 1892 o godzinie 10 rano, w biurze nr, 14.

Cena wywołania wynosi 70800 zł. wa.

Wadyum 7080 zł. wa.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Raczyński, zastępcą adw. dr. Olearski.

Kraków, dnia 19 sierpnia 1892.

L. 2577 (5776 3—3)

W dniach 4 listopada i 9 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Anny Solpera w kwocie 150 zł. aw. z pn. publiczna licytacya połowy realności pod nr. 32 w Straconce położonej wyk. hip. l. 32 gminy kat. Straconka objętej masy leżącej Michała Nikla własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim i poniżej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 86 zł. aw.

Resztę warunków przejrzeć można w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony jest adwokat tutejszy dr. Reich.

C. k. Sąd powiatowy.

Biała, dnia 30 maja 1892.

L. 2942 (5949 3—3)

W dniach 7 listopada i 12 grudnia 1892 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności powiatowej kasy oszczędności w Krakowie w kwocie 450 zł. a. w. z pn. publiczna licytacya połowy realności masy spadkowej Tomasza Łagana lwh. 177 w Krzeszowicach.

Cena wywołania 2140 zł.

Wadyum 214 zł.

Warunki i wyciąg hipoteczny w sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 14 września 1892.

L. 5645 (5386 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi przeciw Mikołajowi Krzyżanowskiemu o zapłacenie 84 zł. 24 ct. z pn. odbędzie się publiczna ogzekucyjna sprzedaż realności dłużnika wykazu hip. 163 w Serafincach położonej w dwóch terminach dnia 8 listopada i 12 grudnia 1892 o 9 godzinie rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania w kwocie 1010 zł.

Wadyum 100 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaną zostanie realność za cenę szacunkową lub wyżej a na drugim i nawet niżej ceny wywołania.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 14 czerwca 1892.

L. 40390 (6009 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego, bezwarunkowo na czas od 1 stycznia 1893 do końca grudnia 1895, lub z zastrzeżeniem wypowiedzenia dzierżawy przed upływem ostatnich dwu lat dzierżawy odbędzie się publiczna licytacya wedle następującego przeglądu.

L. b.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Oznaczenie taryfy	Cena wywołania zł.	Cena wywołania ct	Licytacya odbędzie się dnia	o godz.	w
1	Kołomyja z 96 miejsc.	mięso	I. kl. Kołomyja III kl. 96 miejsc.	29.400		24 października 1892	od 8 rano do 12 w południe	w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.
2	Obertyn z 29 miejsc	mięso	III klasa	1.920				
3	Kołomyja z 30 miejsc.	wino	dtto	2.400				
4	Delatyn z 26 miejsc.	mięso	III. klasa	3.301	50	25 października 1892	od 8 rano do 12 w południe	
5	Nawdórna z 19 miejsc.	mięso	dtto	3.672				
6	Kossów z 24 miejsc.	mięso	dtto	4.120			od 4 do 6 do południu	
7	Kuty miasto i Kuty wieś	wino	według ustawy z 18.5. 1875	685				
8	Jezierzany z 15 miejsc.	mięso	III. klasa	2.010	24	26 października 1892	od 8 rano do 12 w południe	
9	Korolówka z 27 miejsc.	mięso	dtto	1.500				
10	Skała z 8 miejsc.	mięso	dtto	2.100				

Jako wadyum ustanawia się 10 prc. ceny wywołania.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum należy wnosić do 2 godziny po południu, dzień przed ustną licytacyą do rąk Naczelnika ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Wykaz miejscowości należących po pojedynczych okręgów dzierżawnych znajduje się w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu jak też w podwładnych ck. Nadzorach straży skarbowej w który może każdy mający chęć licytowania wglądnąć, zaś bliższe warunki licytacyi mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w ck. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Kołomyi.

Dzierżawca podatku konsumcyjnego od wina moszczu winnego i moszczu owocowego obowiązany będzie na żądanie Wydziału krajowego razem z tymże dodatkiem pobierać także 30 prc. dodatek krajowy do podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego a za prawo poboru tego dodatku krajowego obowiązany będzie uiszczać na rzecz kraju 30 prc. umówionego z nim prawa poboru rządowego podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego.

Ck. powiatowa Dyrekcya skarbu

Kołomyja, dnia 28 września 1892.

L. 7355 (6022 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż sumy 118 zł. 25 ct. z pn. zahipotekowanej na karcie ciężarów ciała hipotecznego wedle wyk. hip. 109 gminy Krościenka na 1 miejscu dla dłużnika Iwana Wowczaka na zaspokojenie pretensyi Dawida Furnheima w kwocie 8 zł. dnia 20 października i 17 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 13 zł. 92 ct. a. w.

Reszta warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t j. po dniu 13 maja 1891 do tabuli weszli, kuratorem p. Karola Chomika w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, dnia 9 lipca 1892.

L. 7028 (6020 2—3)

C· k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości w kwocie 3 zł. 4 ct. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 24 października 1892 i dnia 28 listopada 1892 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż 1/6 części realności pod l. k. 73 w Woli góreckiej whl. 4 ks. gr. gm. Woli góreckiej objętej Józefa Florczaka własnej.

Cena wywołania jest kwota 75 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynalezioną.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 7 zł. 50 ct. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 2 sierpnia 1892.

L. 7157 (6025 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 4 listopada 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 6 grudnia 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 123 według wyk. hip. 1396 w całości a według wyk. hip. l. 1397 w połowie Jędrzeja Opalińskiego własnej na rzecz gm. miasta Gródka pto 70 zł. i 14 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1010 zł. a. w.

Wadyum 101 zł.

Resztę warunków, akt opisania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanowiono kuratorem adwokata dr. Ozarkiewicza z Gródka.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, dnia 13 sierpnia 1892.

L. 10077 (5963 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości Salomona Scherza w kwocie 160 zł. a. w. z pn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 8 listopada 1892 i dnia 13 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności w Brzozowie położonej a to całej realności whl. 509 ks. gr. gm. Brzozów objętej dłużników Antoniego Dąbrowieckiego i Antoniny Dabrowieckiej własnej, tudzież 2/10 części realności whl 508 ks. gr. gm. Brzozów objętej Antoniny Dąbrowieckiej własnej.

Ceną wywołania jest co do realności whl. 509 objętej kwota 50 zł., a co do 2/10 części realności whl. 508 objętej kwota 80 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynalezione.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek co do realności whl. 509 w kwocie 5 zł., a co do realności whl. 508 w kwocie 8 zł., a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 19 sierpnia 1892.

L. 8152 (5947 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości w kwocie 50 zł. a. w. z pn odbędzie się w budynku sądowym dnia 7 listopada 1892 i dnia 12 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem publiczna sprzedaż realności pod lk. 4 0 w Brzozowie położonej whl. 621 ks. gr. gm. Brzozów objętej Józefa Orzechowskiego własnej.

Ceną wywołania jest kwota 500 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona.

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 50 zł. a. w. a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Jan Skowroński z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

Brzozów, dnia 5 sierpnia 1892.

L. 2545 (5950 2 3)

W dniach 7 listopada i 12 grudnia 1892 każdym razem o 10 z rana odbędzie się celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Laubera w kwocie 46 zł. 25 ct. a. w. z pn, licytacya realności lwh. 62 w Alwerni Andrzeja i Józefy Gornickich.

Cena wywołania 200 zł.

Wadyum 20 zł.

Warunki i wyciąg hipoteczny w tut. sądzie do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 14 września 1892.

L. 11265 (5761 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie o zapłacenie 10 rat po 72 zł. 11 ct. i 63 zł. 9 ct. zpn. publiczny przymusowy przetarg realności objętej wyk. hip. 459 księgi gruntowej gminy katastralnej Warwaryńce dłużnika Mortka Chinkesa własnej, III. ciała tabularnego wykazem hip. 493 księgi gr. gm katastralnej Warwaryńce objętego dłużnika Macieja Jankowskiego własnego, realności objętej wykazem hip. 639 księgi gr. gm. kat. Warwaryńce dłużnika Marcina Gołębiowskiego własnej, realność wyk. hip. 643 księgi gr. gm. kat. Warwaryńce objętej dłużnika Michała Bedryjowskiego syna Jana własnej, ciała tabularnego objętego wyk. hip. 644 księgi gr. gm. kat. Marcina Błaszczyszyna własnej na dniu 8 listopada 1892 i 9 grudnia 1892 zawsze o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi 5204 zł. 50 ct.

Wadyum zaś 520 zł 45 ct

Wyciąg tabularny, akt ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Józefa Blausteina.

Trembowla, 30 czerwca 1892.

L. 5550 (6024 2 3)

C k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Salomona Schächtera w kwocie 20 zł. zpn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 4 listopada i 9 grudnia 1892 o godzinie 9 rano, egzekucyjna licytacya połowy realności lwh. 140 ks. gr. gm. Sieraków objętej, w Sierakowie położonej, dłużnika Jana Kasprzyka własnej

Cena wywołania 431 zł. 50 ct.

Wadyum 43 zł. 15 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Bruno Rogalski c. k. notaryusz w Dobczycach.

Dobczyce. 11 września 1892.

L. 2794 (6044 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże zostanie celem zaspokojenia wierzytelności Sachara Hassenfelda w kwocie 201 zł. a. w. z pn. egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 202 gminy Ruskawieś objętej dłużnika Herscha Meilecha 2 im. Weinbergera własnej z pn w dwóch terminach a to dnia 27 października 1892 i dnia 28 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną.

Cena wywołania 1357 zł. 50 ct.

Wadyum 135 zł. 75 ct. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków tej sprzedaży można przeglądnąć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiono p. Artura Pędrackiego c. k. notaryusza w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 25 czerwca 1892.

L. 17341 (6039 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje po powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Bartłomieja Myśliwca przeciw Meilechowi Rebhunowi o zapłacenie kwoty 13 zł. odbędzie się dnia 8 listopada 1892 i dnia 13 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przedpołudniem w biurze nr. 21 przymusowa sprzedaż gospodarstwa w Prałkowcach położonego wyk. hip. l. 17 objętego dłużnika Meilecha Rebhnna własnego.

Cenę wywołania stanowi kwota 2330 zł. a. w.

Wadyum zaś 10 prc. tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adwokata dra Rosenbacha w Przemyślu z substytucyą adwokata dra Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych protokół opisania przynależności, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 30 lipca 1892.

L. 5439 (5550 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 100 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 14 listopada 1892 i dnia 28 listopada 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności pod 281 w Wieprzu położonej dłużników Józefa i Franciszki Ihomenderów własnej.

Cena wywołania 650 zł.

Waeym 65 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 10 sierpnia 1892.

L. 1541 (6040 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Bieczu odbędzie się w dniach 7 listopada 1892 i 12 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż realności whl. 294 księgi gruntowej gm. kat. Biecz objętej dłużników Mojżesza i Gitli Süsskindów własnej na rzecz kasy oszczędności w Tarnowie celem zaspokojenia sumy 730 zł. 68 ct. a. w. z pn.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

Biecz, dnia 30 czerwca 1892.

L. 7453 (6050 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Skolem ogłasza, że w skutek odezwy ck. sądu obwodowego w Samborze z dnia 1 marca 1892 l. 2789 odbędzie się dnia 9 listopada 1892 i dnia 7 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod lk 60/109 i 106 w Synowódzku niżnem położonych Judy Luftscheina własnych.

Cena wywołania 803 zł.

Wadyum 80 zł. 30 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w aktach sądowych.

Skole, 4 sierpnia 1892.

L. 15120 (6055 1—3)

C. k Sąd powiatowy miej.-deleg S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Anny Tiahnybok sumy 372 zł. 87½ ct. wa. zpn. licytacyą realności Maryanny z Michalewskich Cepuch, Karoliny Stepskiej i innych własnej wyk. hipot. 154 gminy Jaryczów nowy objętej na dzień 10 listopada 1892 i na dzień 15 grudnia 1892 zawsze o godzinie 10 rano w biurze 3.

Cena wywołania 1442 zł. 25 ct wa.

Wadyum 144 zł 22 ct.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Fedak.

Lwów, 26 września 1892.

L. 6275 (6056 1—3)

Reskryptem z d. 9 sierpnia 1892 l. 56243 zatwierdziło Wysokie c, k. Namiestnictwo regulamin targowy wraz z taryfą opłat targowych dla targów w mieście Bochni.

Celem wydzierżawienia prawa poboru opłat targowych rozpisuje się niniejszem licytacyę, która się odbędzie w dniu 15 października b. r. o godzinie 9 rano w biurze magistratu za pomocą pisemnych ofert, które przyjmowane będą do godziny 11 przed południem.

Powyższe prawo poboru wydzierżawione zostanie na czas od 1 listopada 1892 do 30 października 1893, a cenę wywołania ustanawia się na kwotę 5000 zł.

Do oferty należy dołączyć tytułem wadyum 10 prc. ceny wywołania, tudzież potwierdzenie iż warunki licytacyi są oferentowi dokładnie znane.

Bliższe warunki przejrzeć można w biórze Magistratu.

Bochnia, 3. października 1892.

Burmistrz dr. A. L. Serafiński.

L. 6457 (6048 1—3)

Dnia 31 października 1892 i dnia 30 listopada 1892 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tut. sądzie egzekucyjna sprzedaż realności nr. 35 w Brzegach Franciszka Budza własnej obejmującej I. ciało hip. wyk. 25 gm Brzegi na zaspokojenie pretensyi dr. Geisslera w kwocie 150 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 1530 zł. 20 ct. a. w.

Wadyum 153 a. w.

Kurator niewiadomych adw. dr. Kozłecki w Nowymtargu.

Akt oszacowania, wyciągi hipoteczne i warunki licytacyjne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Nowytarg, dnia 5 września 1892.

L. 5897 (5523 1—3)

Dnia 9 listopada 1892 i 14 grudnia 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. wykazu hip. 219 księgi gr. gm. Okocim objętej Anny Put i spadkobierców śp. Franciszka Puta własnej na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku celem zaspokojenia sumy 58 zł. z pn.

Cena wywołania 981 zł. 50 ct.

Wadyum 98 zł. 15 ct.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata ck. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 czerwca 1892.

L. 11258 (5970 1—3)

Tarnobrzeski ck. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należytości Towarzystwa zaliczkowego w Tarnobrzegu w kwocie 400 zł. wa. odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 8 listopada i 19 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności l. wyk. hip. 51 księgi grunt. gminy Nagnajowa Antoniny Fatowej własna, oraz realność l. wyk. hip. 52 ks. gr. gm. Nagnajowa Józefa Faty własna.

Cena wywołania pierwszej 1347 zł. 87 ct., drugiej 211 zł.

Wadyum pierwszej 135 zł, drugiej 21 zł. aw.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiony kuratorem adw. dr. S. Winkler w Tarnobrzegu.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 22 lipca 1892.

L. 9604 (5787 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 50 zł. aw. zpn. odbędzie się na rzecz Josla Blechera w tutejszym sadzie powiatowym sprzedaż posiadłości l. wyk. hip. 26, 54 i połowy realności whl. 53 objętych dłużników Wasyla Oryszczuka, Semena i Anny Oryszczuków własnych w dwóch terminach, mianowicie dnia 8 listopada i 12 grudnia 1892 każdym razem o godzinie 10 przed południem

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjuych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony p. Henryk Szeib ck. notaryusz w Peczeniżynie

Wadyum wynosi 15 zł., 17 zł. i 5 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, dnia 5 września 1892.

L. 702 (5766 1-3)

W dniu 8 listopada 1892 i 13 grudnia 1892 o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w tutejszym sądzie w biórze nr. 24 egzekucyjna sprzedaż realności Kunegundy Sowizrałowej w Ołpinach objętej whl. 113 celem zaspokojenia wierzytelności uprzyw. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 6 zł. 32 ct.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 15 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. dr. Władysław Chwalibóg adwokat w Jaśle.

Akt zastawniczego opisu wyciąg opisania i warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Z c k. Sądu powiatowego miejs. del.

Jasło, dnia 10 czerwca 1892.

L. 11034 (5903 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie podaje do powszechnej wiadomości, że celem ściągnięcia należytości powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie w kwocie 35 zł aw. zpn. odbędzie się w budynku sądowym dnia 8 listopada 1892 i dnia 6 grudnia 1892 o godzinie 10 przed południem publiczna przymusowa sprzedaż połowy realności pod lk. 32 w Przysietnicy położonej whl. 861 ks. gr. gm. Przysietnica objętej, Stanisława Wolumina własnej.

Ceną wywołania jest kwota 25 zł. za pomocą sądowego ocenienia wynaleziona

Chcący ubiegać się przy licytacyi złożą do rąk komisyi sądowej zadatek w kwocie 2 zł. 50 ct., a to w gotowiźnie lub w papierach publicznych.

Dla nieznanych wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem Emil Witkiewicz z Brzozowa.

Inne warunki licytacyjne mogą być przejrzane w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, dnia 13 września 1892.

K. 12230 (5932 1—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 8 listopada 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 9 grudnia 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności według wyk. hip. l. 125 gm. Midynów Iwana Sarwasiuka własnej na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego pto 6 rat po 6 zł. 67 ct. wa. zpn.

Cena wywołania 163 zł.

Wadyum 16 zł. 30 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych, nstanawia się kuratorem adwokata w Sniatynie dr. Rosenhecka.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 10 września 1892

L. 3190 (6042 1—3)

C: k. Sąd powiatowy w Boryni podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 400 złr. wa. zpn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej realności pod l. k. 119 star. 360 mor. w Wysocku wyżnem położonej nieobjętej masy spadkowej po Mechlu Beck własnej na rzecz Grzegorza Kobyleckiego w dniach 9 listopada 1892 i 15 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 690 złr. wa. w drugim terminie i niżej tejże ceny. Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania. Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano Jana Jurkiewicza w Boryni. Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut registraturze przejrzeć.

Borynia, 20. sierpnia 1892.

L 10358 (5985 3—3)

C k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę ck. uprz galic. akcyjn. banku hipot we Lwowie dozwoloną została w celu ściągnięcia 3 rat po 106 zł. 50 ct. z pożyczki 2500 zł. zpn. egzekucyjna sprzedaż realności Feibischa Kleinmana w Kołomyi położonej wyk. hip. l. 70/IV objętej w dwóch na dzień 31 października i 1 grudnia 1892, każdym razem na godzinę 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 7150 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 715 zł. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć. że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła lub którzyby na realność później prawa nabyli, kurator w osobie adw. dr Dębickiego z zastępstwem adw. dr. Kaweckiego został ustanowiony, wreszcie, że akt opisania przynależności w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tusąd. registraturze mogą być przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Kołomyja, dnia 10 września 1892.

L. 2837 (5811 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi nielet. Ludwika Nitonia z Makowa jako spadkobiercy śp. Aleksandra Nitonia, do rąk matki Anny 2 v. Kubasiak z Makowa w kwocie 75 zł. 10 ct. zpn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 8 listopada i 1 grudnia 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczna licytacyę:

a) całej posiadłości l. wyk. hip. 85 objętej,

b) 1/4 części posiadłości l. wyk. hip. 2591 objętej,

c) 8/64 części posiadłości l. wyk. hip. 262 objętej—i

d) 16/80 części posiadłości l. wyk. hip. 84 objętej,

dłużnika Jana Nitonia syna Jędrzeja w Makowie własnej.

Cena wywołania 2750 zł. 40 ct.

Wadyum 275 zł.

Kuratorem nieznanych wierzycieli ustanowiony został tut. ck. notaryusz Aleksander Paczoski.

C. k. Sąd powiatowy.

Maków, dnia 8 czerwca 1892.

L. 4145 (5982 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności kasy oszczędności w Tarnowie w kwocie 300 zł. zpn. przeprowadzi ck. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności lwh. 60 ks. gr. gm. kat. Łowczów objętej, dawniej Macieja Włodka, obecnie Tobiasza i Anny Ledererów po połowie własnej, 1/2 realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej, Anny Sobyra własnej i 1/2 realności lwh. ks. gr. gm kat. Piotrkowice objętej, dawniej Jana Sobyry. obecnie Agnieszki z Turajów Piórkowskiej własnej, w dniach 2 listopada i 7 grudnia 1892, każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania:

za realność lwh. 60 ks gr. gm. kat. Łowczów objętej wynosi kwotę 5800 zł.,

za 1/2 realności lwh. 47 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej 1140 zł.,

za 1/2 realności lwh. 46 ks. gr. gm. kat. Piotrkowice objętej wynosi kwotę 690 zł.

Wadyum zaś wynosi 10 proc. cen wywołania.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu egzekuta Jana Sobyry i dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Michał Dziekan z Piotrkowic.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisania przynależności, protokół oszacowania, wyciągi hipoteczne, przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Tuchów, dnia 25 sierpnia 1892.

Konkursa.

L. 1484 (5955 3—3)

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich okręgu przemyślańskiego rozpisuje się niniejszem konkurs na następujące posady:

I. przy 2 klasowej szkole w Glinianach posada kierującego nauczyciela z płacą 450 zł., 50 zł. za kierownictwo i wolnem pomieszkaniem.

II. przy IV. klasowej szkole a) w Przemyślanach i b) II klasowej szkole w Swirzu po jednej posadzie nauczycieli młodszych z płacą 300 zł. i 10 prc dodatkiem na pomieszkanie.

III. przy 1 kl. szołach w 1. Hanaczowie z płacą 267 zł. 33 ct. i gruntem wartości 2 zł. 67 ct., 2. Baczowie z płacą 271 zł. 74 ct. i zbożem wartości 28 zł. 26 ct., 3. Brzuchowicach z płacą 267 zł. 88 ct. i zbożem wartości 32 zł. 12 ct., 4. Dobrzanicy z płacą 295 zł. i gruntem wartości 5 zł. 5. Kimirzu z płacą 295 zł. 95 ct. i gruntem wartości 4 zł. 5 ct. 6. Meryszczowie z płacą 260 zł. 84 ct. i zbożem wartości 39 zł. 16 ct. 7. Nowosiołce z płacą 279 zł. 30 ct. i zbożem wartości 20 złr. 70 ct. 8. Pletenicach z płacą 294 zł. i gruntem wartości 6 zł. 9. Pohorylcach z płacą 290 zł. i gruntem wartości 10 zł, dalej przy szkołach w 10. Kurowicach, Łaszkach królew., 12. Borszowie, 13. Bilce, 14. Krosienku, 15. Krzywicach. 16. Łahodowie, 17. Majdanie lipow. 18, Niedzieliskach, 19. Ostałowicach, 20. Peczeni, 21. Plenikowie, 22. Podurowie, 23. Poluchowie wielkim, 24. Połonicach, 25. Podusilnej, 26. Rozworzanach, 27. Słowicie, 28. Sołowej, 29. Stanimirzu, 30. Tucznem, 31. Turkocinie, 32. Wołkowie, 33. Wypyskach, 34. Zemowie z płacą po 300 zł.

Ubiegający się o jednę z wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podanie z tabelą kwalifikacyjną i wykazem lat służbowych względnie dekretem wymiaru wkładek emerytalnych za pośrednictwem swej Władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej do końca listopada 1892.

Z c. k, Rady szkolnej okręgowej.

W Przemyślanach, 28 września 1892.

C. k. Starosta i Przewodniczący.

L. 1302 (5979 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Jaworowie rozpisuje niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia:

A) posady osobnego nauczyciela religii gr. kat. przy pięcioklasowej szkole męskiej w Jaworowie z płacą roczną 600 zł i obowiązkiem udzielania nauki religii w pięcioklasowych szkołach męskiej i żeńskiej, w dwuklasowej szkole mieszanej na przedmieściu Nakonecznem w Jaworowie i odbywania przepisanych exhort.

Do tej posady przywiązane są dodatki pięcioletnie po 50 zł. i 10 prc. od stałej płacy na pomieszkanie.

O posadę tę, ubiegać się mogą tylko kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni.

B) posady młodszego nauczyciela względnie nauczycielki przy szkole czteroklasowej w Krakowcu z roczną płacą 300 zł. i 10 prc. dodatkiem na pomieszkanie.

C) posady nauczyciela względnie nauczycielki przy jednoklasowej szkole z płacą 300 zł. i wolnem pomieszkaniem 1. Berdychowie, 2. Bonowie, 3. Bruchnalu, 4. Cetuli 5. Chotyńcu, 6. Czernilawie, 7. Czerczyku, 8. Czołhyniach, 9. Laszkach, 10. Lubieniach, 11. Mołoszkowicach, 12. Morańcach, 13. Muzyłowicach zarodowych, 14. Nowosiółkach. 15. Podłubach, 16. Porudnie, 17. Przedbórzu, 18. Siedliskach, 19. Swidnicy 20. Szczepłotach.

W szkole w Jaworowie, Krakowcu, Bruchnalu i Przedbórzu językiem wykładowym jest język polski we wszystkich zaś innych język ruski.

Nauczyciel szkoły etatowej w Czernilawie ma do własnego użytku 7 morgów 143 kwadratowych sążni pola, skutkiem czego odciąga mu się z płacy 18 zł. 3 ct.

Ubiegający się o jednę z powyżej wymienionych posad winni wnieść podania należycie udokumentowane za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpóźniej do 10 listopada br.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Jaworowie, 30 września 1892.

Przewodniczący: c. k. Starosta

L. 2232 (5997 3—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich w tutejszym okręgu:

I. przy szkole 4 klasowej żeńskiej w Bóbrce 3 posady nauczycielek starszych z płacą roczną 450 zł. i jedna posada młodszej nauczycielki z płacą roczną 300 zł.

II. przy szkole 4 kl. męskiej w Bóbrce 1 posada nauczyciela starszego z płacą roczną 450 zł. aw.

III. przy 3 kl. szkole mieszanej w Chodorowie 1 posada nauczyciela starszego z płacą roczną 450 zł. aw.

IV. przy 3 klasowej szkole mieszanej:

1. Srzeliskach nowych, tudzież

2. Brzozdowcach przy 2 klasowej szkole po 1 posadzie nauczyciela młodszego z płacą roczną 300 zł.

Do wszystkich posad tych przywiązany jest 10 prc. dodatek do płacy na pomieszkanie.

V. Przy szkołach 2 klas. 1. w Dzwinogrodzie, 2. Hlebowicach wielkich, 3. Staremsiole, 4. Wybranówce i

VI. Mikołajowie posady naczycieli młodszych z płacą roczną 300 zł. aw.

VII. Przy szkołach 1 klas. 1. w Berteszowie z płacą 296 zł. 82 ct, i zbożem wartości 3 zł. 18 ct. 2. Mühlbachu z płacą 295 zł. 80 ct. gruntem wartości 4 zł. 20 ct., 3. Szołomyi z płacą 273 zł. i zbożem wartości 27 zł. aw., 4. Repechowie z płacą 258 zł. i zbożem wartości 42 zł. 5. Wodnikach z płacą 255 zł. i zbożem wartości 45 zł 6. Zabokrukach z płacą 295 zł. i gruntem wartości 5 zł. dalej przy szkołach 7. w Borodczycach, 8. Dziewiętnikach, 9. Drohowyczu, 10. Hrankach - Kutach, 11. Horodyszczu cetnarskiem, 12. Horodyszczu królewskiem, 13. Juszkowcach, 14. Łaszkach dolnych, 15. Łanach, 16. Lubeszce, 17. Olchowcu, 18. Oryszkowcach, 19. Pietniczanach, 20. Podhorcach, 21. Rudzie, 22. Sarnikach, 23. Stańkowcach, 24. Strzałkach, 25. Suchrowie, 26. Strzeliskach starych, 27. Wołczatyczach, 28. Wierzbicy, 29. Zaleścach, 30. Wołowem i 31. Sokołowce z płacą roczną po 300 złr. i wolnem pomieszkaniem.

W szkołach ad I., II., III., IV., V., VI., VII., 10. 21 jest język wykładowy polski ad VII., 2 niemiecki, we wszystkich innych ruski.

Ubiegający się o jednę z wymienionych posad mają wnieść należycie udokumentowane podania z wykazem lat służbowych i tabelą kwalifikacyjną za pośrednictwem swej władzy przełożonej do tutejszej c. k, Rady szkolnej okręgowej do 15 listopada 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

W Bóbrce, dnia 24 września 1892.

Przewodniczący.

L. 149 (5967 3—3)

Poszukuje się dwóch dyetaryuszy z szybkiem i czytelnem pismem za miesięcznem wynagrodzeniem po 25 zł.

Zgłoszenia udokumentowane przyjmuje do 8 października 1892.

Naczelnictwo Sądu pow.

Gwoździec, 1. października 1892.

L. 8239 (6035 2—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady zastępcy ck. Prokuratora Państwa w Krakowie ósmej w klasie rangi ewentualnie takiej samej posady przy innej Prokuratoryi Państwa w okręgu sądu krajowego wyższego w Krakowie opróżnić się mającej, rozpisuje się konkurs.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania w drodze przepisanej najdalej do 30 października 1892 do ck. Nadprokuratoryi Państwa w Krakowie.

Kraków, 5 października 1892.

Ck, Radca Dworu i Nadprokurator państwa.

L. 813 (5996 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Kałuszu rozpisuje niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie;

I. Na posadę katechety obrz. rzym. i gr. kat. dla nauczania religii przy 4 klasowej szkole chłopców w Kałuszu, z płacą roczną 450 zł, i dodatkiem na pomieszkanie 45 zł. rocznie.

II. Na posady starszych nauczycieli przy szkołach etatowych w Babinie, Dołhej wojniłowskiej, Ucebyłowie, Zawadce, Bereznicy, Berłohach, Dołhej kałuskiej, Dołpotowie, Kadobnej, Kamieniu, Kopankach, Medyni, Mysłowie, Brzewozcu, Równi, Siwce kałuskiej Uhrynowie starym, Uhrynowie średnim i Zborze z płacą roczną 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci lub kandydatki na powyższe posady mają wnieść udokumentowane (patentem nauczycielskim dla szkół ludowych, wykazem służby i tabelą kwalifikacyjną), podanie, za pośrednictwem swej przełożonej władzy do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej najpoźniej do 15 listopada b. r.

Podania później wniesione, lub nieudokumentowane należycie nie będą uwzględnione.

Stale zamianowani nauczyciele mają dołączyć także dekret, w którym obliczono im wkładkę do funduszu emerytalnego za czas ich służby nauczycielskiej.

Kałusz, dnia 20 września 1892.

Przewodniczący:
c. k. Starosta.

L. 1090 (6011 2—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy 6 klasowej szkole żeńskiej w Gorlicach posada nauczyciela religii rzymsko katolickiej z płacą roczną 600 zł. i 60 zł. na pomieszkanie.

2) Przy 5 klasowej szkole męskiej w Gorlicach posada nauczyciela młodszego z płacą roczną 360 zł. i 36 zł. na pomieszkanie.

3) Przy 2 klasowych mięszanych szkołach w Moszczenicy, Kobylance, Sękowej i Libuszy posady młodszych nauczycieli z płacą roczną 300 zł.

4) Przy jednoklasowych szkołach etatowych z językiem wykładowym polskim w Gliniku maryampolskim, Krygu, Ropicy polskiej, Rzepienniku biskupim, Sietnicy, Stróżówce, Wójtowej i Zagorzanach, tudzież przy szkołach jednoklasowych z językiem wykładowym ruskim w Bartnem, Bielance, Czarnem, Gładyszowie, Klimkówce, Krywej, Kwiatoniu, Małastowie, Męcinie wielkiej, Nowicy, Radocynie, Rychwałdzie, Ropicy ruskiej, Smerekowcu i Wołowcu, z płacą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Przy szkołach w Kobylance, Sękowej, Libuszy, Gliniku maryampolskim, Krygu, Wójtowej, Męcinie wielkiej i Ropicy ruskiej pobierać będzie nauczyciel dodatek miejscowy do emerytury niewliczalny w kwocie 50 zł.

Przy szkołach w Nowicy wliczono do płacy nauczyciela użytek z 9 morgów i 400 sążni gruntu w kwocie rocznej 10 zł., a przy szkole w Wołowcu użytek z 9 morgów gruntu w kwocie 3 zł. 27 ct.

Nauczyciel religii uczyć ma w 6 klasowej szkole żeńskiej i w 5 klasowej szkole męskiej w Gorlicach do 24 godzin tygodniowo i nie może piastować równocześnie posady dnszpasterskiej. Może nim być tylko kanonicznie ordynowany świecki lub zakonny kapłan.

Ubiegający się o powyższe posady kompetenci (kompetentki) mają wnieść należycie udokumentowane podania za pośrednictwem swej władzy przełożonej do ck. Rady szkolnej okręgowej w Gorlicach, najpóźniej do 5 listopada 1892.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.
Gorlice, dnia 15 września 1892.
Przewodniczący ck. starosta.

L. 12915 (5959 3—3)

Konkurs.

Zarząd miasta Tarnopola ogłasza niniejszem, że przy Magistracie miasta Tarnopola następujące posady urzędników są do obsadzenia:

1) Posada sekretarza Magistratu z roczną płacą 1200 złr. wa. z rocznym dodatkiem aktywalnym 200 złr. i z prawem do poboru 3 pięcioleci po 100 złr.

2) Posada koncepisty z roczną płacą 900 złr. z dodatkiem aktywalnym 100 złr. i prawem do poboru 3 pięcioleci po 75 złr.

3) Posada praktykanta konceptowego z roczną płaca 600 złr.

4) Inspektora policyi z płacą roczną 600 złr. i wolnem mieszkaniem z dodatkiem aktywalnym 150 złr. rocznie i prawem do poboru 3 pięcioleci po 50 złr.

Pierwsze trzy posady udzielone będą prawnikom ukończonym z 3 egzaminami teorytecznymi, od kompetenta na posadę sekretarza wymagane jest nadto udowodnienie, że złożył egzamin praktyczny z działu administracyjnego, i winien się oprócz tego wykazać praktyką przy urzędach administracyjnych, czyto sądowych czy autonomicznych, od kompetenta na posadę koncepisty również wymaganą jest praktyka przy tychże władzach.

Kompetent na posadę inspektora ma się wykazać kwalifikacyą wskazaną rozporządzeniem wydz. kraj. z 24 maja 1891 Dz. u. kr. nr. 67.

Kompetenci obowiązani są znać dobrze języki krajowe.

Posady te nie będą udzielone kandydatom którzyby rok 40 wieku przekroczyli

Posady te będą udzielone prowizorycznie, po upływie 1 roku kandydat który tę posadę utrzyma, będzie stabilizowany jeżeli do piastowania otrzymanej posady okaże się uzdolnionym. Stabilizowani mają prawo do emerytury.

Starający się o te posady mają najdalej do 24 października 1892 wnieść swoje podania udokumentowane do Zarządu miasta Tarnopola.

Zarząd miasta Tarnopola.
Tarnopol, dnia 29. września 1892.
Studziński.

L. 13185 (6052 1—3)

C. k. Starostwo w Horodence poszukuje dyetaryusza do prowadzenia manipulacyi, z dobrem pismem, za miesięcznem wynagrodzeniem 30 zł.

Reflektanci mają wnieść swoje podania przy dołączeniu próby pisma w polskim i niemieckim języku, oraz dołączeniu świadectw polecających.

Emerytowani urzędnicy mają pierwszeństwo.

Horodenka, dnia 30 września 1892.
Ck. starosta Strasser.

L. 1926 (6051 1-3)

W myśl uchwały z dnia 30 września 1892 rozpisuje się niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1) Przy szkołach jednoklasowych w Czystyłowie, Jankowcach, Kurnikach, Domamoryczu, Grabowcu, Ludwikówce, Proniatynie, Kipiaczce, Nosowcach, Stupkach i Worobijówce z płacą po 300 zł., w Czartoryi z płacą 232 zł. i 20 korcy zboża, w Iwaczowie dolnym 242 zł. i 16 korcy zboża, w Łuczce 215 zł. 50 ct. i $25^1/_2$ korcy zboża, w Smolance 232 zł. 78 ct. i 11 korcy i 8 garncy zboża i użytek z ogrodu, w Zaściance 219 zł. 25 ct. i 22 korcy zboża.

2) Na posady młodszych nauczycieli przy szkołach dwuklasowych z płacą roczną 300 zł. w Bucniowie, Baworowie, Kupczyńcach, Nastasowie, Chodaczkowie wielkim, Hłuboczku wielkim, Denysowie, Ładyczynie i Dragawóce.

Kandydaci lub kandydatki ubiegający się o posady wyżej wymienione mają wnieść podania w przepisane dowody kwalifikacyi i wykazy służbowe zaopatrzone, za pośrednictwem swych władz przełożonych najpóźniej do 15 listopada 1892.

Podania po upływie terminu wniesione lub nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

C. k. Rada szkolna okręgowa.
Tarnopol, 1 października 1892.

Upadłości.

L. 44247 (6005 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy, jakoteż na wszystek nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. p. p., położony majątek Berla Mojżesza Brechera właściciela nieprotokołowanego handlu z konfekcyą damską we Lwowie.

Kierownictwo tego konkursu porucza się p. Klossowi ck. sekretarzowi rady sądu krajowego jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się p. adwokata dr. Waldmana we Lwowie, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów, służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11 października 1892 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 30 listopada 1892 i podać ją na terminie na dzień 19 grudnia 1892 godzinę 10 przed południem, wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysługa prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli — inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej."

Z c. k. Sądu krajowego,
Lwów, dnia 30 września 1892.

L. 4584 (6036 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Jaśle na podstawie wyboru wierzycieli masy rozbiorowej Władysława Domagalskiego, kupca w Bieczu dnia 2 września 1892 uskutecznionego, mianuje p. dr. Władysława Chwaliboga adwokata w Jaśle zarządcą rzeczonej masy a p. Aleksandra Semeniuka tegoż zastępcą.

Co się do publicznej wiadomości podaje.

Jasło, 17 września, 1892.

Kuratele.

L. 6163 (5952 2—3)

Fed Kulik uznany marnotrawcą kuratorem jego Fed Hołowka obaj w Medenicach

C. k. Sąd powiatowy.
Medenice, 25. września 1892.

L. 8683 (5968 2—3)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że Małgorzata z Babów Rzeszutowa, wdowa po ś. p. Józefie Rrzeszucie ze Zarębek uznaną została uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 7 lipca 1892 l. 5009 za marnotrawczynię i że ustanowionym został dla jej osoby i majątku kurator w osobie Michała Wilka gospodarza ze Zarębek.

Kolbuszowa, 4. września 1892.

L. 5833 (5961 2—3)

Wojciech Zięba z Buchcic uznany został za marnotrawnego kuratorem jego ustanowiono Jana Łatkę z Buchcic.

Tuchów, dnia 14. września 1892.

L. 3164 (6023 2-3)

Jędrzej Salamon włościanin z Łubnej uznany został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Sanoku z 21 maja 1892 do l. 2863 marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Jurka Hrynia z Łubnej.

C. k. Sąd powiatowy.
Dynów dnia 31. maja 1892.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2160 (6028 2—3)

C. k. Sąd powiatowy uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Süssla Toppera, że przeciw niemu wniósł Gerschon Kirschenbaum pod dniem 7 lutego 1892 l. 906 pozew o pozbawienie mocy prawnej aktu notaryalnego i intabulacyi prawa własności lwh. 112 ks. gr. gm. Radomyśla w skutek czego ustanowiono p. Kazimierza Wilusza w Rozwadowie kuratorem nieobecnego i wyznaczono audyencyę do rozprawy ustnej na dzień 3 listopada 1892 o godz. 9 rano.

Wzywa się tedy Süssla Toppera, aby ustanowionemu kuratorowi dowody ze swej strony przedstawił albo też innego pełnomocnika ustanowił.

C. k. Sąd powiatowy.
Rozwadów, dnia 16 września 1892.

L. 606 (6012 2—3)

Podpisana ck. Izba notaryalna wzywa niniejszem wszystkich tych, którzyby z tytułu urzędowania śp. Innocentego Kowalskiego byłego ck. notaryusza w Birczy i tegoż substytuta Wiktora Krókowskiego do kaucyi jego służbowej jakiekowiek pretensye podnieść mniemali, takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dziś do podpisanej Izby zgłosili w przeciwnym razie po upływie powyższego terminu kaucya rzeczonego ck. notaryusza bezwzględnie wydaną zostanie.

Ck. Izba notaruylna Przemysko-Samborsko-Sanocka

Przemyśl, 3 września 1892.
za Prezydenta Izby.

L. 27469 (5628 2—3)

Das k. k. Landes- als Handelsgericht in Krakau verständigt hiemit den dem Aufenthaltsorte nach unbekannten Samuel Samet aus Krakau, dass die Firma Hermann Lindner & Comp. in Bielitz gegen ihn die Wechselklage de praes 29 August 1892 Zl. 27469 um Zahlungsauflage per 150 fl. ö. W. eingereicht, worüber die Zahlungsauflage vom 30 August 1892 Zl. 27469, dem für ihn bestellten Curator Adw. Dr. Kopff mit Substituirung des Adv. Dr. Fischer zugestellt wurde.

Samuel Samet wird aufgefordert, dem bestellten Curator die Information zur Vertretung zu ertheilen, oder einen anderen Bevollmächtigten zu bestellen, widrigens derselbe die Folgen sich selbst zu schreiben müsste.

Krakau, am 30 August 1892.

L. 42672 (6010 3—3)

Obwieszczenie.

W skutek ostrożności, zarządzonych ze strony rządu portugalskiego w celu powstrzymania cholery zastanawia się aż do odwołania, transport pakietów pocztowych do Portugalii.

Lwów, dnia 29 września 1892.

Kundmachung.

In Folge der seitens der portugiesischen Regierung verfügten Schussmassregeln gegen die Enschleppung der Cholera wird die Beförderung von Postpaketen nach Portugal bis auf Weiters eingestellt.

Lemberg, am 29 September 1892.

Оповѣщене.

Въ слѣдствіе осторожностей заряджеными зо стороны ряду португалского въ цѣли повздержаня Холеры заставляе ся ажь до водкликаня транспорть пакетôвъ почтовихъ до Португаліѣ.

Львôвъ, дня 29 Вересня 1892.

L. 13241 (5739 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Jakóba Marguliesa przeciw Mosesowi Hundert pto 300 zł. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego Mosesa Hunderta adwokata dra Milgroma z substytucyą dra Zipsera i doręczył pierwszemu nakaz zapłaty z dnia dzisiejszego.

Kołomyja 10 września 1892.

L 12072 (6047 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu zawiadamia nieznanych z życia i miejsca pobytu Antoniego i Adelajdę Dreiseittów, że wspólna kasa sieroca w Radymnie przez kuratora adw. dr. Ruczkę wniosła pozew przeciwko nim i Maryi Michalskiej pod dniem 3 sierpnia 1892 l. 12072 o wyeliminowanie sumy 400 zł. mk. zpn. z hipoteki ceny knpna realności lk. 146 w Jarosławiu m. i wydanie gotówki powódce na zaspokojenie pretensyi 800 zł. zpn, który do rozprawy ustnej zadekretowano i termin na dzień 10 października 1892 o godz. 10 rano w tutejszym sądzie wyznaczono.

Jest rzeczą Antoniego i Adelajdy Dreiseitów kuratorowi wyżej wymienionemu odpowiednich udzielić wyjaśnień, albo innego swego zastępcę sądowi przedstawić, albo samym w sądzie stanąć i bronić się w przeciwnym bowiem razie wyniknąć mogące złe skutki sami sobie przypiszą.

Jarosław, dnia 25 sierpnia 1892.

K. 8870 (6046 1—3)

C k. Sąd powiatowy w Jarosławiu uwiadamia niewiadomych spadkobierców sp. Ludwiki Krogulskiej, iż przeciw nim wniósł Antoni Biedak pozew o zapłacenie kwoty 1230 zł. wa. i do rozprawy ustnej wyznaczony jest termin na dzień 10 października 1892 o 8 godz. rano w tut sądzie kuratorem dla nich ustanowiony jest dr. Ruczka adwokat w Jarosławiu.

Wzywa się niewiadomych spadkobierców śp. Ludwiki Krogulskiej, by w tym sporze dali odpowiednią informacyę kuratorowi lub osobiście albo przez pełnomocnika na powyższym terminie stanęli gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Jarosław, dnia 11 sierpnia 1892.

L. 13297 (5783 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamiając niewiadomego z miejsca pobytu Samuela Lazera Barbasza w sprawie wekslowej Leiby Ploin przeciw niemu o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej w kwocie 100 zł. wa. zpn. kuratorem ad actum adwokata dr. Horowitza z substytucyą adwokata dr. Blausteina ustanawiamy i pierwszemu z nich tusądowy nakaz zapłaty z dnia 13 sierpnia 1892 l. 11974 dla Samuela Lazer Barbasza przeznaczony doręczonym został.

Wzywa go, ażeby temuż kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił ewentualnie tutejszemu sądowi innego pełnomocnika przedstawił gdyż w razie przeciwnym złe skutki z zaniechania tego wynikłe sam sobie przypisać będzie musiał.

Tarnopol, 10 września 1892.

L. 18124 (5892 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie w sporze wekslowym Wigdora Feiwla przeciw Hizli Walnerowej o 100 zł. zpn. ustanawia dla niewiadomej z pobytu pozwanej Hizli Walnerowej kuratorem ad actum adw. dr. Chodackiego z substytucyą adw. dr. Holcera i doręcza kuratorowi ts. nakaz zapłaty z dnia 4 sierpnia 1892 l. 15446 dla kurandki przeznaczony.

Tarnów, dnia 22 września 1892.

L. 12044 (5946 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hrycia Telepa z Rozdziela, że dnia 20 lipca 1892 do l. 10095 wniosło przeciw niemu Towarzystwo zaliczkowe w Gorlicach skargę o zapłatę kwoty 100 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 17 października 1892 o godz. 9 przed południem, tudzież, że dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie dr. Maurycego Sterna, adwokata z Gorlic.

Będzie zatem rzeczą pozwanego, kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice, 5 września 1892.

L. 6667 (5640 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nowymtargu zawiadamia Jana Fatlę z Maruszyny z miejsca pobytu i życia niewiadomego, iż w sprawie Nowosądeckiej kasy oszczędności przeciw niemu o 150 zł. zpn. ustanowiono dlań kuratora dr. Marcina Kozłeckiego w Nowymtargu, któremu Jan Fatla potrzebnych wyjaśnień udzielić lub innego pełnomocnika zamianować winien.

Nowytarg, dnia 20 sierpnia 1892.

L. 38652 (5624 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 25 sierpnia 1892 do l. 38652 wniósł Paweł Józef 2| im. Weigel Milleret przeciw Antoniemu Hochtaubel pozew o uznanie prawa 3 letniej dzierżawy za zgasłe i wykreślenie tegoż ze stanu biernego majętności Łozina cz. III. na który to pozew wyznaczono termin 90 dniowy do wniesienia pisemnej obrony,

Gdy miejsce pobytu pozwanego Antoniego Hochtaubla nie jest wiadome został dla niego adw. dr. Sołowij we Lwowie kuratorem a tegoż zastępcą adw. dr. Łoziński zamianowany.

Wzywa się zatem pozwanego Antoniego Hochtaubla, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 27 sierpnia 1892.

L. 6452 (5660 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Teodorę z Putiatyckich Zawirską, Antoniego Kriegshabera, Annę z Rozwadowskich Przyborowską i Franciszkę Morawską, a w razie ich śmierci ich nieznanych spadkobierców, iż z powodu wniesionego przeciw pierwszej względnie ostatnim w tutejszym sądzie pod dniem 4 września 1892 l. 6452 przez spadkobierców Sachera Roth pozwu o uznanie, iż Sacher Roth jest właścicielem części Płuhowa, na rzecz tychże pozwanych zahipotekowanej, celem zastępywania pozwanych, względnie ich spadkobierców w prze prowadzić się mającym sporze na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem tutejszy adwokat dr. Mijakowski z dodaniem mu na zastępcę adwokata dr. Wittlina ustanowionym został.

Wzywa się przeto pozwanych, a względnie ich spadkobierców, aby się do ustanowionego kuratora zgłosili i jemu swe środki obrończe podali, gdyż w przeciwnym razie wynikłe źle skutki sobie samym przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 10 września 1892.

L. 7923 (5658 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu podaje do powszechnej wiadomości, że na żądanie Markusa Wildsteina z Nowego Sącza zarządzono postępowanie amortyzacyjne rzekomo zaginionego wekslu daty Nowy Sącz 2 stycznia 1889 na sumę 200 zł. wa. opiewającego w jeden rok od daty w Nowym Sączu płatnego, przez Markusa Wildsteina wystawionego, a przez Dawida Lehrmana rec. e Lermana akceptowanego i przez ck. notaryusza Jana Marynowskiego w Nowym Sączu w dniu 2 stycznia 1889 do LR. 5395 legalizowanego.

Wzywa się zatem obecnych posiadaczy tego wekslu, aby takowy w ciągu dni 45, począwszy od daty pierwszego ogłoszenia niniejszego edyktu do sądu złożyli, gdyż inaczej po upływie tego terminu na żądanie petenta amortyzacya takowego orzeczoną będzie.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, 10 września 1892.

L. 25337 (5623 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jana Leśnika depraes. 13 kwietnia 1892 l. 16096 wdraża postępowanie w celu a mortyzacyi obligacyi indemniz. okręgu Krakowskiego Nr. 143 na 50 złr. mk. opiewający pierwotnie na nazwisko „Anton Ritter von Niedzielski" wydany wraz z kuponami, z których pierwszy płatny był dnia 1 listopada 1890, wzywając wszystkich, w których ręku obligacya ta znajdować się może, ażeby jej w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej sądowi okazali i prawa swe do takowej wywiedli, w przeciwnym bowiem razie obligacya ta za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej zostanie uznaną, a jej wystawiciel do żadnego wcale wywodu i odpowiedzi w tym przedmiocie obowiązanym nie będzie.

C. k. Sąd krajowy.

Lwów, 16 lipca 1892.

L. 7732 (5609 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie w sporze egzekucyjnym Samuela Peunera przeciw Eliaszowi Scheilowi Feitowi o zapłatę 115 zł 60 ct. celem doręczenia tusąd. uchwały z dnia 30 czerwca 1892 l. 7732 dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia kuratorem Kopla Zwicka z Brzozowa i o tem zawiadamia pozwanego przez edykta.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzozów, 30 czerwca 1892.

L. 4064 (5727 3—3)

Ck. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla nieobjętej masy spadkowej po śp. Mikołaju Rakszewskim kuratorem Herscha Garfunkla z Wojniłowa i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę tabularną z dnia 18 lutego 1891 l. 645 dozwalającą wpis prawa własności na rzecz Mendla Herschberga.

C. k. Sąd powiatowy.

Wojniłów, dnia 11 września 1891.

L. 13519 (5578 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, że do następujących depozytów przechowywanych w tut. c. k. głównym urzędzie podatkowym jako depozytowym od 30 lat żaden właściciel się nie zgłosił, a to:

1. Strojza Tadeusz 92 zł. 53 ct.
2. Bachmiński Michał 480 zł.
3. Wierzyciele realności nr. 62 miasto (Arona Katza) cena kupna 399 zł. 29 ct.
4. Manasterski Wincenty masa spadkowa 6 zł. 04 ct.
5. Żurakowski Kaźmierz i Eleonora (ze sprzedaży Kołodziejowa) 27 zł. 09 ct.
6. Piokop N. lokaj śp. Jana Torosiewicza 42 zł.
7. Krasiński Jan masa spadkowa 32 zł. 37 ct.
8 Przybyłowski Wojciech 395 zł. 44 ct. a. w.
9. Wolski Kajetan i Alojza 82 zł. 74 ct. a. w.
10 Potocka Pelagia masa konkursowa 5470 zł. aw.
11. Szankowski recte Sankowski Adalbert masa kuratelarua 1917 zł. 56 ct.
12. X. Borkowski Antoni 73 zł. 91 ct.
13. Dobra Czeremchów (Fiscus) cena kupna Zarski 431 zł. 05½ ct.
14. Zieleniewska Antonina wierzycielka masy krydalnej Jana Jastrzębskiego 1596 zł. 47 ct.
15 Brzośniowska Anna wierzycielka tej samej masy krydalnej 1235 zł. 59 ct.
16. Hołyński Grzegorz wierzyciel tej samej masy krydalnej 7102 zł. 06 ct.
17. Berger Bannon wierzyciel masy jak poz 14. 6244.
18, Rudnicki Jan wierzyciel masy jak poz. 14. 587 zł. 30 ct.
19. Dzieduszycki wierzyciel masy jak poz. 14. 260 zł. 91 ct.
20. Kendl Józef wierzyciel mysy jak poz 14. 622 zł. 18 ct.
21. Słudzy Jana Jastrząbskiego wierzyciele masy jak poz. 14. 301 zł. 99 ct.
22. Niewiadomi spadkobiercy Jana Bilińskiego 183 zł. 69 ct.
23. Szumańczewski Jędrzej 25 ct.
24. Falęcka Marianna 1 zł. 96 ct.
25, Albricht Józef 3 zł. 09 ct.
26. Bonawentura Tarło 37 zł. 00½ ct.
27. Tarnawski Sanzy 25 zł. 36 ct.
28 Tenczakowski Piotr 14 zł. 59 ct.
29. Witwiecwicki Józef |Blik 25 zł. 88 ct. a w.
30. Zarembina Zofia 19 ct. 36 ct.
31. Zbykalski Kazimierz i Aniela 13 zł. 63 ct.
32. Swiejkowska Joanna 12 zł. 26 ct.
33. Szymanowski Konstanty 22 zł. 33 ct. a. w.
34. Andrzułowski Jędrzej 35 zł. 11 ct.
35. Antoniewicz Dominik de Bałoz 18 zł. 82 ct.
36. Ryszert Antoni 708 zł. 51 ct.
37. Horodyński Stefan 25 zł. 54 ct.
38. Hoszowski Józef 22 zł. 96 ct.
39. Jakóbowicz Antoni 39 zł.
40. Jabłoński Antoni 50 zł. 70 ct.
41. Ines Jędrzej i Katarzyna 33 złr. 29 ct.
42. Krajkowska Regina 43 zł. 26 ct.
43. Knihinicki Jan 7 zł. 46½ ct.
44. Kłobukowski Demetr 13 zł, 39 ct. a. w.
45. Barącz Grzegorz 40 zł. 28 ct.
46. Barącz Grzegorz 15 zł. 72 ct.
47. Barącz Grzegorz 8 zł. 06 ct.
48. Barącz Grzegorz 24 zł. 76 ct.
49. Barącz Grzegorz 13 zł. 89 ct.
50. Barącz Grzegorz 61 zł. 29½ ct.
51. Broniewski Antoni 41 zł. 26 ct.
52. Bąkowski Ferdynand 193 zł. 66 ct.
53. Dylewski Mikołaj 64 zł. 52 ct.
54. Dubrawski Michał 10 zł. 57 ct.
55. Falakiewicz Jan 28 zł. 57 ct.
56 Gąsiewski Antoni 33 zł. 31 ct.
57. Golejewski Antoni 63 zł. 35 ct.
58. Piniński Józef 45 zł. 94 ct.
59. Gminy Herasymów i Niszwiska 51 ct.
60. Barącz Grzegorz 15 zł. 72 ct.
61. Brośniewski Dominik 38 zł. 70 ct. a. w.
62. Kiernicki Michał 14 zł. 74 ct.
63. Groniński Józef i Stanisław 25 zł. 82 ct. a. w.
64. Marmorosz Józef 31 zł. 85 ct.
65. Dembowicz Antoni i Julia 2 zł. 55 ct. a. w.
66. Grydzki Mikołaj 27 zł. 72 ct.
67 Magilnicki Stefan 16 zł.
68. Mądzelowska Wiktorya 6 zł. 28 ct.
69. Kukasiewicz Michał 18 zł. 62 ct.
70 Kaszewski Franciszek 16 zł. 75 ct.
71. Poddani dóbr Daczowa 39 zł. 66 ct. a. w.
72. Cwynarski Walenty 8 zł. 42 ct.
73. ks. kanonik Klemens Swierzawski 113 zł. 63 ct.
74. Rozwadowska Marya 247 zł. 22 ct.
75. Koczańska Konstancya 21 zł. 40½ ct. a. w.
76. Rylski Karol 29 zł. 18½ ct.
77. Schulz (kryda) 99 zł. 12 ct.
78. Suzynina Franciszka (reszta taksy) 114 zł. 42½ ct.
79. Krajewska Katarzyna 13 zł. 43 ct.
80. Plakalski Jan 3 zł. 95 ct. a. w.
81. Szawłowski Antoni (kryda) 196 zł. 95 ct. a. w.
82. Swiderski Ludwik 30 zł. 43 ct.
83. Konarski Jakób, spadkowe 19 zł. 69 ct. a. w.
84. Krzeczunowicz, spadkobiercy 141 zł. 84 ct.
85 X. Kazimierz Kurmanowski 5 złr. 05 ct.
86. Okuniewski Jan 19 zł. 17 ct.
87. Olszewski Stanisław 105 zł. 14 ct.
88. Pilawski Florenty 3 zł. 32 ct.
89. Potocki Dominik 2 zł. 84 ct.
90. Potocki Jan 11 zł. 8½ ct.
91. Pohorecka Marya 5 zł. 97½ ct,
92. Strawski Ludwik (wierzyciele) 247 zł. 22 ct.
93. Tchórzniccy Jan i Piotr 14 zł. 83 ct. a. w.
94. Potocki Marceli dla Bazylianów w Kryłosie vel Petrycze 59 zł. 66 ct.
95. Puzyna Emilia 3 zł. 61 ct.
96. Dobrzański Bazyli 32 zł. 53 ct.
97. Knihinicki Bazyli i Adam 4 zł. 93½ ct.
98. Carewicz Jan 46 zł. 32 ct.
99 Dzikowski Stefan 16½ ct.

Wzywamy zatem wszystkich, którzyby do tych depozytów bądź to jako właściciele lub spadkobiercy, bądź też jako wierzyciele jakie pretensye sobie rościli, aby w terminie jednego roku, (6) sześciu tygodni i (3) trzech dni takowe przed tutejszym sądem obwodowym tem pewniej udowodnili, gdyż w przeciwnym razie depozyta powyższe funduszowi zapadłości wydane zostaną.

Stanisławów, 27 sierpnia 1892.

L 35434 (5957 2—3)

Ponieważ właściciel przytrzymanego przez c. k. straż skarb oddziału lesznioweskiego wspólnie z żandarmeryą w lesie pomiędzy Piaskami i Bołdurami jednego konia maści bułanej nie jest znany przeto wzywa się każdego, ktoby mógł sobie rościć prawo do tego konia, ażeby w przeciągu 90 dni licząc od dnia obwieszczenia niniejszego zezwania w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Brodach się zgłosił w przeciwnym bowiem razie postąpi się wedle prawa.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu.

Brody, dnia 28 września 1892.

L. 10660 (5738 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa każdego, ktoby zagubiony weksel z daty Strzylcze 10 listopada 1883 na kwotę 600 zł. opiewający przez Jakóba Feira wystawiony i na jego własne zlecenie w sześć miesięcy od daty płatny przez p. Władysława Straszewskiego i p. Michalinę Starszewską przyjęty posiadał, ażeby w ciągu 45 dni od ostatniego ogłoszenia tego edyktu licząc, powyższy weksel sądowi przedłożył i roszczenia swe do takowego tem pewniej wywiódł gdyż po upływie tego terminu wspomniany weksel na żądanie Jakóba Feuera za umorzony uznany zostanie.

Kołomyja 16 sierpnia 1892.

L. 8900 (5610 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ustanawia dla Józefa Zająca, jako niewiadomego z miejsca pobytu kuratora w osobie adwokata dr. Władysława Michnika, celem doręczenia rezolucyi hipotecznej z 6 lipca 1891 l. 7607.

Bochnia, dnia 27 lipca 1892.

L. 3187 (5726 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniłowie ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Józefa Gąsiorczyka kuratorem Fedia Lesiuka z Siwki i doręcza ostatniemu tusądową uchwałę tabularną 30 kwietnia 18891 1684 dozwalającą wpis prawa własności na rzecz Mekiety Bednarza

Wojniłów, 23 czerwca 1892.

L. 5626 (5656 3—3)

Zawiadamiamy niewiadomego z życia i miejsca pobytu dr. Abrahama Blumenfelda względnie tegoż nieznanych spadkobierców i prawonabyców. że przeciwko niemu wnieśli Antoni Gerzabek i spólnicy podanie o wykreślenie prenotacyi prawa zastawa dla obowiązków Antoniego Gerzabka względem dr. Abrahama Blumenfelda w stanie biernym dóbr Maniowy whl. 685 i Mizerna whl. 747 objętych wedle karty C. poz. 4 na rzecz dr. Abrahama Blumenfelda wpisanej wskutek nieusprawiedliwienia tejże, które doręczono ustanowionemu dla niego kuratorowi adw. dr. Olszewskiemu ze substytutnutcyą adw. dr. Galkiewicza.

Wzywamy go przeto aby temuż kuratorowi informacyi udzielił lub innego pełnomocnika tut. sądowi wymienił.

Nowy Sącz, 3 września 1892.

L. 5090 (5636 3—3)

C. k Sąd powiat. miej. deleg. w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Karolinę Reichardt, iż celem doręczenia jej ts. rezolucyi z dnia 23. lutego 1891 L. 14578 którą dozwolono na zaintabulowanie na rzecz Henryka Herra prawa własności 1/4 i 1/6 części realności w kl. 61 gminy Chełmiec objętej dotąd na jej imię intabulowanych ustanowiono dla niej adw. Dra. Mieczysława Chlebowskiego w Nowym Sączu kuratorem.

C. k. Sąd powiat. miej. deleg.

Nowy Sącz, dnia 31. marca 1892.

L. 2906 (5692 3—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia celem doręczenia rezolucyi tabularnej z 31 marca 1890 l. 1050 dla Franciszka Gryzły, niewiadomego miejsca pobytu, kuratorem ad actum Jana Gryzłę, o czem Franciszka Gryzłę niniejszem zawiadamia.

Ciężkowce, 3 czerwca 1892.

L. 12165 (5687 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu zawiadamia Herscha Falla, iż Aron i Jesaja Hoczner wnieśli przeciw niemu prośbę de praes. 4. sierpnia 1892 l. 11257 o wydanie nakazu zapłaty sumy 100 złr. z pn iż dla niego jako z życia i miejsca pobytu niewiadomego, kuratora w osobie adwokata Dra. Nebenzahla w Jarosławiu z substytucyą Dra. Segala ustanowiono i do rąk tegoż kuratora dotyczący nakaz zapłaty doręczono.

Jest tedy jego rzeczą bądź porozumieć się wcześnie z kuratorem bądź innego zastępcę wymienić, ile że w razie przeciwnym skutki swego zaniedbania sam sobie będzie musiał przypisać.

Przemyśl, 27. sierpnia 1892.

L. 6671 (5644 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Jana Janotika przeciw Michałowi Zającowi pto 10o zł. ustanowiono Tomasza Szymonowicza ze Zakliczyna kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu Antoniego i Maryanny Smagowiczów których się wzywa by do sądu tutejszego się zgłosili lub kuratorowi informacyi udzielili gdyż w przeciwnym razie na możliwe złe skutki się narażą.

Wojnicz, 30 sierpnia 1892.

L. 4937 (5639 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Hieronima Kohla, że uchwałę tabularną z dn. 8 lutego 1891 l. 187 dla niego przeznaczoną mocą której Annę Szwaryk za właścicielkę p. g. 388 i 389 gminy Naborce z przeniesieniem prawa zastawu dla sumy 15 zł. na rzecz Hieronima Kohla zaintabulowano doręczą się ustanowionemu kuratorowi Wasylowi Dańko.

Z ck Sądu powiatowego.

Kamionka str., dn. 14 maja 1892.

L. 34971 (5895 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza książeczki wkładkowej gal. Banku kredytowego we Lwowie z daty 28 maja 1890 l. 14795 na 300 zł. wa. na imię Chany Goldberg opiewającej, ażeby takową w przeciągu jednego roku sześciu tygodni i trzech dni od wydania niniejszego edyktu sądowi przedłożył, gdyż po upływie bezskutecznym tego terminu książeczka rzeczona za zgasłą zostanie uznana.

Lwów, dnia 6 sierpnia 1892

L. 22686 (6018 2 3)

C. k. Sąd powiatowy miej deleg. w Tarnowie zawiadamia niewiadomych z pobytu Jakóba i Eidlę Jachimowiczów, ze Ludmiła Kuczkowska wniosła przeciw nim pozew o naruszenie w posiadaniu realności pod Nk. 178 w Tarnowie de praes 29 sierpnia 1892 l. 21926 termin do obrony wyznaczony na 11 października 1892 kuratorem ustanowiono adw. dr. Bronisława Gałeckiego w Tarnowie.

Tarnów, 10 września 1892.

L. 3083 (5926 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie zawiadamia Salomona Koflera, którego obecne miejsce pobytu sądowi nie jest znanem, że celem wręczenia mu zapadłych w sprawie jego przeciw Markusowi Hersch Schapirze w Kozowie i Ferdynandowi Gottwaldowi o przywrócenie terminu do obrony w sporze głównym Ferdynanda Gottwalda przeciw Salamonowi Koflerowi o uznanie mocy egzekucyjnej skryptu z daty Tarnopol 25 maja 1885 l. rep. 23507 na zgasłą zpn. tus. uchwałą z dnia 12 czerwca 1891 do l. 8603/90 i z dnia 30 lipca 1892 l. 3083 tudzież dalszych w tej sprawie zapaść mający h rezolucyi sądowych ustanowiono dlań kuratorem Józefa Malinowskiego kandydata notaryalnego w Kozowie.

Wzywa się przeto Salomona Koflera, aby ustanowionemu kuratorowi informacyę do obrony praw swoich udzielił albo sam się zgłosił lub innego pełnomocnika Sądowi wskazał, gdyż inaczej złe skutki zaniedbania ponosić będzie musiał.

Kozowa, 30 lipca 1892.

L. 23707 (5833 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu zawiadamia z miejsca pobytu nieznaną Ryfkę Herzfeld, że Leisor Becher przeciw niej wytoczył pozew de praes. 25 czerwca 1892 l. 17171 o uznanie własności i zaintabulowanie za właściciela 1/5 części ciała hip. wyk. hip. l. 956 ks. gr. gm. Borysław objętego, na imię Ryfki Herzfeld zapisanego, na który to pozew do rozprawy ustnej termin na dzień 2 listopada 1892 o 9 godzinie rano w tutejszym sądzie wyznaczono i dla niej kuratora na jej koszt i niebezpieczeństwo w osobie adw. dr. Taubenfelda w Drohobyczu ustanowiono.

O czem się Ryfkę Herzfeld niniejszym edyktem zawiadamia z wezwaniem, aby kuratorowi temu swoje środk obronne podała lub też innego zastępcę sądowi wymieniła.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Drohobycz, 9 lipca 1892.

L. 30101 (6007 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia z nazwiska i miejsca pobytu niewiadomych krewnych śp. ks. Jana Tchorznickiego we Lwowie dnia 6 stycznia 1892 zmarłego, że tenże testamentem z daty Lwów 14 lutego 1889 zapisał swoim kwewnym ubogim 1/10 część swego gotowego majątku.

Ustanawiając dla tychże nieznajomych krewnych kuratorem p. adw. kraj dr. Skowrońskiego, a zastępcą p. adw. kraj. dr. Horwatha, wzywamy ich, ażeby w przeciągu jednego roku prawa swe do powyższego legatu tem pewniej wykazali, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu legat ten tylko tym przypadnie, którzy się zgłosili i prawa swe wykazali.

Lwów, 17 września 1892.

L. 54109 (6006 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy wiadomo czyni, że wskutek podania Leiby Widrich z dnia 26 listopada 1872 l. 63282 cessya z daty Lwów 3 listopada 1869 którą Feige Bratt sumę 800 zł wa. nakazem zapłaty z dnia 28 października 1867 l 59971 przeciw Senderowi Blumengarten wywalczoną Henrykowi Blumengarten odstąpiła, do wiadomości Sądu przyjętą została i dotycząca uchwała z dnia 22 stycznia 1869 l. 63282, jakoteż uchwała z dnia 22 stycznia 1873 l. 64799 z powodu niewiadomego jej pobytu i życia ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Schaff z zastępstwem adw. dr. Berliner doręczone zostały.

Wzywamy zatem niniejszym edyktem Feigę Bratt, aby w należytym czasie usta-ustanowionego kuratora, lub też innego zastępcę informacyą zaopatrzyła i celem przestrzegania swoich praw stosownych środków użyła, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sobie przypisze.

Lwów, dnia 9 października 1874.

Doniesienia prywatne.

Krajowy skład publiczny we Lwowie

Obrót w miesiącu wrześniu 1892.

1167

I. Zboża.

a) Krajowego.

Zapas na dniu 31 sierpnia 1892	90798 kilogr.	w wartości ubezpieczonej zł.		8304
Weszło we wrześniu 1892	108946 —	—	—	12108
Ogółem	199744 —	—	—	20412
Wydano we wrześniu 1892	44909 —	—	—	3279
Zapas na dniu 30 września 1892	154835 —	—	—	17133

II. Spirytusu.

Zapas na dniu 31 sierpnia 1892	756369·33	hektolitrostopni	—	—	159674
Weszło we wrześniu 1892	9 53·—	—	—	—	2090
Ogółem	766322·33	—	—	—	161764
Wydano we wrześniu 1892	201689·—	—	—	—	42343
Zapas na dniu 30 września 1892	564633.33	—	—	—	119421

Poświadczenia składowe,

Obrót w miesiącu wrześniu 1892.

II Na spirytus.

Na dniu 31 sierpnia 1892 było w obiegu	10	sztuk na	58985	hktlitrstop.	w wart.	ubezp. zł.	12425
Wydano we wrześniu 1892	—	—	—	—	—	—	—
Ogółem	10	—	58985	—	—	—	12425
Sciągnięto we wrześniu 1892	1	—	10000	—	—	—	2100
Na d. 3 września 1892 po ostaje w obiegu	9	—	48985	—	—	—	10325

Krajowy Skład publiczny dla zboża i spirytusu we Lwowie

połączony ze składem wolnym.

Od 1 stycznia 1893 do ostatniego grudnia 1899 jest do wydzierżawienia prawo propinacyi wraz z przynależnymi budynkami i gruntami w 32 miejscowościach. Bliższe wyjaśnienia udzieli Zarząd dóbr książąt Czartoryskich w Pełkiniach, p. Jarosław.

1162

Obwieszczenie. 1168

Dnia 14 października b. r. o godzinie 10-tej przed południem odbędzie się w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego przy ul. Karola Lndwika l 1 losowanie:

4 prc. 56-letnich listów zastawnych w sumie **2800** złr.

4½ prc. 52-letnich listów zastawnych w sumie **177400** złr.

Od Dyrekcyi galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

We Lwowie, dnia 5. października 1892.

C. k. uprzyw. galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 statutów:)

Z dniem 30 września 1892 było w obiegu:

5% listów hipotecznych . .	zł.	8,111.400.—
5% „ „ premiowanych	zł.	11,914.600.—
4½% „ „	zł.	10,359.300.—
Łącznie	zł.	30,385.300.—
Asygnacyj kasowych: . .	zł.	1,990.200.—

Dyrekcya.

Przedruk nie będzie płacony. 1163

C. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika w likwidacyi

L. 113462 (6034 1—3)

Ogłoszenie.

Odnośnie do uchwały, powziętej dnia 26 czerwca 1891 przez 38 (nadzwyczajne) zgromadzenie walne akcyonaryuszów c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika, mocą której w razie wykupna wzmiankowanej kolei przez państwo, rozwiązanie tegoż towarzystwa akcyjnego nastąpić ma, i gdy tenże warunek się ziścił i firma likwidacyjna po myśli powyższej uchwały na mocy uchwały c. k. sądu handlowego we Wiedniu z 29 lipca 1892 l. 115575|6 do rejestru handlowego dla towarzystw wpisaną została, wzywa się niniejszem wierzycieli c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika po myśli art. 243 ustawy handlowej i art. I. rozporządzenia cesarskiego z 21 czerwca 1873 nr. 114 Dz. u. p., by swoje pretensye przeciw temu Towarzystwu w ciągu trzech miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego ogłoszenia w gazetach „Wiener Zeitung" we Wiedniu, względnie „Gazeta Lwowska" we Lwowie, „Czas" w Krakowie, „Frankfurter Zeitung" we Frankfurcie n. M. i „Berliner Börsen-Courier" w Berlinie, do c. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika w likwidacyi na ręce likwidatora p. dr. Edwarda br. Sochora z Friedrichsthal, c. k. radcy dworu, we Wiedniu (I. Franz Josefquai 1) zgłosili.

C. k. uprz. galic. kolei Karola Ludwika w likwidacyi.

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

Ogłoszenia
do wszystkich pism krajowych i zagranicznych
przyjmuje i skrupulatnie wykonuje po oryginalnych cenach
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Waldheima oficyalny rozkład jazdy
„Der Conducteur"
tak wydanie mniejsze po 30 ct. jak i większe po 50 ct.
ma na składzie
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Do „Gazety Lwowskiej" i „Narodnej Czasopysy"
przyjmuje ogłoszenia
wyłącznie
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9.

Abonament na wszystkie pisma
po cenach oryginalnych
przyjmuje
Biuro dzienników i ogłoszeń L. PLOHNA we Lwowie
ul. Karola Ludwika l. 9. 1150

Główny i wyłączny skład **Kuryera kolejowego J. Schenkera**
najtańszego polskiego rozkładu jazdy.

Biuro dzienników i ogłoszeń L. Plohna we Lwowie, ul. Karola Ludwika 9.

Apteczki domowe przeciwcholeryczne
wedle przepisów i wskazówek
dr. O. Widmanna
c. k. radcy sanitarnego i prymaryusza szpitala powszechnego we Lwowie
zestawiła i utrzymuje na składzie
apteka pod srebrnym Orłem



Zygmunta Ruckera
we Lwowie.
Apteczki te zawierają obok rozprawki dr. Widmanna wszelkie środki zapobiegawcze, jakoteż niezbędne dla udzielenia pierwszej pomocy lekarskiej chorym na cholerę osobom.
Cena apteczki wraz z opakowaniem 5 zł. w. a. 1133
Zamówienia z prowincyi uskuteczniа się odwrotną pocztą.
Skład w Przemyślu w aptece Wład. Mańkowskiego.

W majątku Hulczu
o. p. Waręż
stacya kolei Bełz
jest zaraz do sprzedania para angielskich klaczy złotogniadych zwyż 16 miary pochodzących z renomowanej stajni krajowej. Bliższa wiadomość u Zarządu dóbr Hulcze ost poczta Waręż. 1147

Lekcye we Lwowie
obejmie biegły filolog, specyalista w języku niemieckim.
Przygotowuje do egzaminów na ochotników jednorocznych, **do egzaminów dojrzałości** i wszystkich klas szkół średnich.
Porozumienie pod **K. N.** we Lwowie poste restante. 1146

Naftę niezapalną najlepszą
jaką Galicya posiada z rafineryi JJOO. księstwa Lubomirskch w Schodnicy, wyłącznie tylko ja mam na składzie i takową sprzedaję po cenie umiarkowanej **w 15 sklepach opatrzonych moją firmą**, znajdujących się w różnych stronach miasta.
Potrzebującym większej ilości nafty odstawiam takową własnym wozem i jestem w możności stosowny gatunek **taniej** liczyć niż inne sklepy i składy.
Na prowincyą wysyłam zamówioną naftę po cenie możebnie najniższej.
☞ Przytem zwracam uwagę na tę okoliczność, że
we Lwowie oprócz składów żadnej fabryki ani też rafineryi nie ma,
jakto niektórzy w swych cennikach i inseratach głoszą, rozmyślnie wprowadzając w błąd P. T. interesowanych aby więcej uzyskać odbiorców.
Wawrzyniec Matyskiewicz
Główny skład nafty we Lwowie przy ul. Polnej l. 3 i Leona Sapiehy l. 47.
1131

PP. Jednorocznym Ochotnikom
poleca swój bogato wyposażony skład kompletnych umundurowań wszelkich broni
Zakład mundurowania pp. oficerów i urzędników
H. ROSENTHALA
c. i k. dostawcy nadwornego
właściciela złotego krzyża zasługi z koroną
we Lwowie, ul. Kopernika l. 9.
Dokładne cenniki bezpłatnie i franko. (Lwów, Impressa) 1004

Senzacyjny wynalazek Ottona Finka
Tynktura na porost włosów i brody
c. k. uprzywilej.
„SAMSON"
Jedyny środek na porost włosów i brody. Przeciw wypadaniu włosów! Wywołuje świeży porost na łysych miejscach! Gubi papry! Utrzymuje naturalny kolor włosów.
Zupełna gwarancya.
Wiele pism dziękczynnych można przeglądnąć.
Jedna flaszka 60 centów. 1086
Dostać można we wszystkich aptekach, drogueryach i perfumeryach.
Otto Fink
Wiedeń, III., Fasangasse 47.
Prospekty na życzenie bezpłatnie.

Wyrób „Klisz" (Cliche's)
do ilustrowania cenników itp.
Szkice i rysunki
Xylografia, cynkografia,
galwanoplastyka,
stereotypia
i t. p.

Edwarda Macieja Schuh

Wszelkie zamówienia uskutecznia się w sposób najlepszy, najtańszy i najdokładniejszy.
Odeiski gotowych robót mogą być na żądanie przedłożone.
Wiedeń
VI, Gumpendorferstrasse 114-a. 1092

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fiałkowskich.